

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
5 (2016)

Profesorowi Mieczysławowi Gogaczowi  
w dziewięćdziesięciolecie urodzin

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
5 (2016)

ΘΩΜΙΣΜΟΣ ΤΑ ΧΡΟΝΙΚΑ  
ANNARIUS THOMISTICUS  
THOMISTIC YEARBOOK  
THOMISTISCHE JAHRBUCH  
ANNUAIRE THOMISTIQUE  
ANNUARIO TOMISTICO  
TOMISTICKÁ ROČENKA

ROCZNIK TOMISTYCZNY  
5 (2016)

Naukowe Towarzystwo Tomistyczne  
WARSZAWA

KOMITET REDAKCYJNY / EDITORIAL BOARD:

Michał Zembrzusi (sekretarz / secretary), Maciej Słęcki, Magdalena Płotka (zastępca redaktora naczelnego / deputy editor), Anna Kazimierczak-Kucharska, Dawid Lipski, Izabella Andrzejuk, Artur Andrzejuk (redaktor naczelny / editor-in-chief)

RADA NAUKOWA / SCIENTIFIC COUNCIL:

Adam Wielomski, Stanisław Wielgus, Antoni B. Stępień, Sławomir Sobczak, Arkady Rzegocki, Andrzej Maryniarczyk, Marcin Karas, Krzysztof Kalka, Marie-Dominique Goutierre, Mieczysław Gogacz, Paul J. Cornish, Mehmet Zeki Aydin, Artur Andrzejuk, Anton Adam.

RECENZENCI / REVIEWERS

Antoni B. Stępień, Paul J. Cornish, Tomasz Pawlikowski, Marie-Dominique Goutierre, Piotr Mazur, Grzegorz Hołub, Andrzej Jonkisz, Marek Prokop

REDAKCJA JĘZYKOWA / LANGUAGE EDITORS

Elżbieta Pachciarek (j. polski), Bernice McManus-Falkowska, Magdalena Płotka (j. angielski), Hildburg Heider (j. niemiecki), Christel Martin, Iwona Bartnicka, (j. francuski), Michał Zembrzusi (greka, łacina)

PROJEKT OKŁADKI

Mieczysław Knut

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD I ŁAMANIE

Maciej Głowacki

© Artur Andrzejuk / Naukowe Towarzystwo Tomistyczne (wydawca / editor)

Warszawa 2016

ISSN 2300-1976

Rocznik Tomistyczny ukazuje się dzięki pomocy Jacka Sińskiego

Redakcja Rocznika Tomistycznego

ul. Klonowa 2/2 05-806 Komorów POLSKA

Druk i dystrybucja:

WYDAWNICTWO von borowiecky

05-250 Radzymin

ul. Korczaka 9E

tel./fax (0 22) 631 43 93, tel. 0 501 102 977

www.vb.com.pl e-mail: ksiegarnia@vb.com.pl

WYDAWNICTWO  
von borowiecky

# Spis treści

Od Redakcji.....	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski – Sarmatian and gentleman.....	17
Ignacy Dec Z moich spotkań z prof. Mieczysławem Gogaczem.....	21
Maciej Stęcki Wykaz publikacji profesora Mieczysława Gogacza z lat 2006-2014 oraz uzupełnienia i poprawki do wykazu z lat 1998-2001.....	29
Mieczysław Gogacz Qu'est-ce que la réalité?.....	33
Artur Andrzejuk Koncepcja istnienia w ujęciu Mieczysława Gogacza. Przyczynek do dziejów formowania się tomizmu konsekwentnego.....	45

## Rozprawy i artykuły

Michał Zembrzusi Prawda o intelekcie. Mieczysława Gogacza rozumienie intelektu możliwościowego i czynnego.....	75
Agnieszka Gondek Pedagogika Mieczysława Gogacza – propozycja realistycznego wychowania i kształcenia na tle współczesnej pedagogiki zorientowanej idealistycznie.....	91
Ewa A. Pichola Niekonsekwentne serce fenomenologa wobec serca konsekwentnego tomisty. Porównanie koncepcji serca Dietricha von Hildebranda z mową i słowem serca Mieczysława Gogacza.....	113
Bożena Listkowska Stosunek do samego siebie a poczucie szczęścia w ujęciu Ericha Fromma i Mieczysława Gogacza. Studium porównawcze.....	131
Michał Głowala Istnienie i życie. Uwagi na marginesie zasady <i>vivere viventibus est esse</i> .....	149
Richard Zan Gott ist die Umwelt des Menschen. Über die Gotteserkenntnis nach Thomas von Aquin.....	165
Artur Andrzejuk Problem źródeł Tomaszowej koncepcji esse jako aktu bytu.....	173
Magdalena Płotka Tomasz z Akwinu o życiu czynnym i kontemplacyjnym.....	189
Izabella Andrzejuk L'amitié dans les textes de Thomas d'Aquin.....	203

Paulina Biegaj „Serca świętych zwrócone ku prawu Bożemu”. Biblijno-filozoficzne podstawy wykładni prawa Bożego w nauce św. Tomasza z Akwinu .....	219
Grzegorz Hołub Potencjalność embrionu a koncepcja duszy ludzkiej.....	235
Jacek Grzybowski Czy relacja – najbliższy rodzaj bytowości w metafizyce św. Tomasza – może stanowić fundament realnego bytu narodu? .....	247
Anna Mandrela Krytyka koncepcji reinkarnacji w <i>Summa contra Gentiles</i> św. Tomasza z Akwinu .....	263
Kamil Majcherek Tomasz z Akwinu i William Ockham o celowości świata natury.....	277
Dawid Lipski Problematyka istnienia i istoty w poglądach Tomasza z Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski Problem subsystemy w <i>Logice</i> Marcina Śmigleckiego .....	305
Jan Pociąg Piotra Semenki próba odnowy filozofii klasycznej.....	329
Maria Boużyk Jacek Woroniecki o modlitwie jako czynnika doskonalącym naturę człowieka.....	357

## Sprawozdania i recenzje

Anna Kazimierczak-Kucharska Warszawscy tomiści na X Polskim Zjeździe Filozoficznym – Poznań, 15-19 września 2015 roku.....	377
Piotr Roszak Sprawozdanie z 5. Międzynarodowej Konferencji <i>The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue</i> , Thomas Institute, Utrecht (Holandia) 16-19 grudnia 2015 r .....	383
Michał Zembrzuski Sprawozdanie z sympozjum ku czci św. Tomasza z Akwinu w rocznicę jego śmierci – 9 marca 2016 roku.....	389
Izabella Andrzejuk Tomizm na konferencji <i>Filozoficzne aspekty mistyki</i> – 15 kwietnia 2016.....	393
Artur Andrzejuk Tomizm fenomenologizujący Antoniego B. Stępnia. Recenzja: 1) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 1, do druku przygotował A. Gut, Lublin 1999; 2) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 2, do druku przygotował A. Gut, Lublin 2001; 3) A. B. Stępień, <i>Studia i szkice filozoficzne</i> , t. 3, do druku przygotował R. Kryński, Lublin 2015 .....	397
Dawid Lipski Recenzja: Tomasz z Akwinu, <i>Komentarz „O pamięci i przypominaniu”</i> , przekład i opracowanie Michał Zembrzuski, w: <i>Opera philosophorum medii aevii. Textus et studia</i> , t.13, Warszawa 2012. ....	407

Artur Andrzejuk

Recenzja: Michał Zembruski, *Od zmysłu wspólnego do pamięci i przypominania. Koncepcja zmysłów wewnętrznych w teorii poznania św. Tomasza z Akwinu*, Wydawnictwo Campidoglio, Warszawa 2015, stron 324.....411

Artur Andrzejuk

Un « thomisme gay » du Père Oliva. Recenzja: Adriano Oliva, *Amours. L'Église, les divorcés remariés, les couples homosexuels*, Paris 2015, pp 166. .... 417

Artur Andrzejuk

Recenzja: Arkadiusz Gudaniec, *Paradoks bezinteresownej miłości. Studium z antropologii filozoficznej na podstawie tekstów św. Tomasza z Akwinu*, Lublin 2015. .... 427

Artur Andrzejuk

Recenzja: Paweł Gondek, *Projekt autonomicznej filozofii realistycznej. Mieczysława A. Krąpca i Stanisława Kamińskiego teoria bytu*, Lublin 2015, ss. 316..... 433

## Polemiki i dyskusje

Kilka słów o tomizmie konsekwentnym, jego historii i głównych założeniach z prof. Mieczysławem Gogaczem rozmawia Bożena Listkowska..... 441

Piotr Moskal

Kilka uwag w związku z recenzją dr Izabelli Andrzejuk mojej książki *Traktat o religii*..... 447

Izabella Andrzejuk

Odpowiedź na uwagi ks. prof. Piotra Moskala odnośnie do recenzji książki: *Traktat o religii*..... 455

Nota o autorach.....463



# Table of Contents

Editorial.....	11
Mieczysław Gogacz.....	13
Arkady Rzegocki Professor Wojciech Falkowski - Sarmatian and gentleman.....	17
Ignacy Dec From my meetings with prof. Mieczyslaw Gogacz.....	21
Maciej Stęcki List of publications of Professor Mieczyslaw Gogacz in 2006-2014 as well as additions and amendments to the list of 1998-2001.....	29
Mieczysław Gogacz What is reality?.....	33
Artur Andrzejuk The Conception of Existence According to Mieczyslaw Gogacz. A Contribution to the History of Consequential Thomism's Formation.....	45

## Dissertations and articles

Michał Zembrzuski Truth about intellect. Understanding of possible and agent intellect in the thought of Mieczysław Gogacz.....	75
Agnieszka Gondek Pedagogy of Mieczyslaw Gogacz - a proposal of realistic education in the context of idealistically oriented modern pedagogy.....	91
Ewa A. Pichola Inconsequent Heart of the Phenomenologist in the light of Consequent Heart of the Thomist. Comparison of Dietrich von Hildebrand's Concept of the Heart to Mieczysław Gogacz's Speech and Voice of the Heart.....	113
Bożena Listkowska Attitude towards self and the sense of happiness according to Erich Fromm and Mieczyslaw Gogacz. Comparative study.....	131
Michał Głowala Actual Existence and Life. Some Remarks on <i>vivere viventibus est esse</i> .....	149
Richard Zan God as the environment for man. The knowledge of God in account of St. Thomas Aquinas.....	165
Artur Andrzejuk The Problem of Sources of Thomas' Concept of esse as the Act of Being.....	173
Magdalena Płotka Thomas Aquinas on active and contemplative life.....	189
Izabella Andrzejuk Friendship ( <i>amicitia</i> ) in Thomas Aquinas' texts.....	203

Paulina Biegaj	
“The hearts of the saints turned to the law of God.” Biblical - philosophical basis of interpretation of the law of God in the philosophy of St. Thomas Aquinas.....	219
Grzegorz Hołub	
The Potentiality of Embryo and the Concept of Human Soul.....	235
Jacek Grzybowski	
Can relation that has the weakest kind of being in St. Thomas’ metaphysics constitute a foundation for the real being of a nation?.....	247
Anna Mandrela	
Critique of the theory of reincarnation in <i>Summa contra Gentiles</i> by St. Thomas Aquinas.....	263
Kamil Majcherek	
Thomas Aquinas and William of Ockham on the purposefulness of the natural world.....	277
Dawid Lipski	
The problem of the existence and essence in the views of Thomas of Sutton.....	291
Tomasz Pawlikowski	
The problem of Subsistence in <i>The Logic</i> of Marcin Śmiglecki.....	305
Jan Pociąg	
Piotr Semenenko’s Attempt of Renewing of Classical Philosophy.....	329
Maria Boużyk	
Jacek Woroniecki on Prayer as a Factor Improving Human Nature.....	357

## Reports and Reviews

Anna Kazimierczak-Kucharska	
Warsaw Thomists on the X Polish Congress of Philosophy - Poznan, 15-19 September 2015.....	377
Piotr Roszak	
Report of the 5th International Conference „The Virtuous Life. Thomas Aquinas on the Theological Nature of Moral Virtue”, Thomas Institute, Utrecht (Netherlands), 16-19 December 2015.....	383
Michał Zembrzuski	
The report of the symposium in honor of St. Thomas Aquinas on the anniversary of his death - 9 March 2016.....	389
Izabella Andrzejuk	
Thomism at the conference “Philosophical aspects of mysticism” - 15 April 2016.....	393
Artur Andrzejuk	
Phenomenologising Thomism of Antoni B. Stepień. Review: 1) A. B. Stepień, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 1, Lublin 1999; 2) A. B. Stepień, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. A. Gut, vol. 2, Lublin 2001; 3) A. B. Stepień, <i>Philosophical Studies and Sketches</i> , ed. R. Kryński, Vol. 3, Lublin 2015.....	397

Dawid Lipski  
Review: Thomas Aquinas, *Commentary on "The memory and remembering"*, transl.  
Michał Zembrzuski in *Opera philosophorum medii aevii. Textus et studia*, vol.13,  
Warsaw 2012..... 407

Artur Andrzejuk  
Review: Michał Zembrzuski, *From common sense to the memory and recollection. The  
concept of internal sense in the theory of knowledge of St. Thomas Aquinas*, Campidoglio,  
Warsaw 2015, pp. 324..... 411

Artur Andrzejuk  
Un « thomisme gay » du Père Oliva. Review: Adriano Oliva, *Amours. L'Église, les divorcés  
remariés, les couples homosexuels*, Paris 2015, pp. 166. .... 417

Artur Andrzejuk  
Review: Arkadiusz Gudaniec, *Paradox of selfless love. The study of philosophical  
anthropology in texts of St. Thomas Aquinas*, Lublin 2015..... 427

Artur Andrzejuk  
Review: Paweł Gondek, *Project of autonomous realistic philosophy. Mieczysław  
A. Krąpiec's and Stanisław Kaminsky's theory of being*, Lublin 2015, pp. 316.. .... 433

## Controversy and Discussions

A few words on consequent Thomism, its history and the major assumptions - Bożena  
Listkowska is interviewing Professor Mieczysław Gogacz..... 441

Piotr Moskal  
Some remarks on Izabella Andrzejuk's review of my book *Treaty on religion* ..... 447

Izabella Andrzejuk  
The response of the remarks of Fr. prof. Piotr Moskal regarding the review of the book:  
*The Treatise on Religion* ..... 455

Note about authors..... 463

## Piotra Semenkenki próba odnowy filozofii klasycznej

**Słowa kluczowe:** Semenenko, filozofia, akt, możliwość, siła

### Wstęp

Ponieważ postać księdza Piotra Semenkenki jest mało znana w świecie filozofii, wypada zacząć artykuł od przypomnienia jego życiorysu. Urodził się 29 czerwca 1814 roku w Dzieciolowie – miejscowości leżącej około 50 kilometrów na północ od Białegostoku, należącej do parafii Dolistowo, gdzie został ochrzczony. Jego rodzice zmarli, gdy był jeszcze dzieckiem – wychowywał się pod opieką dziadka. Ukończył szkołę w Tykocinie, nauki gimnazjalne pobierał w Krożach i Białymstoku. W 1829 rozpoczął studia w Wilnie, które przerwał po wybuchu Powstania Listopadowego, zaciągając się do korpusu generała Antoniego Giełguda. Po klęsce powstania przebywał pół roku w Prusach, gdzie ze-

tknął się z dziełami Kanta i Hegla. Poglądy niemieckich filozofów wywarły trwały wpływ na jego formację intelektualną, stanowiąc punkt odniesienia całej późniejszej twórczości filozoficznej.

W 1832 roku przeniósł się do Francji, gdzie zajął się działalnością rewolucyjno-społeczną, jednocześnie dojrzewając do głębokiej przemiany duchowej. W 1836 roku wstąpił do wspólnoty katolickiej, organizowanej przez Bogdana Jańskiego („Domek Jańskiego”), która dała początek Zgromadzeniu Zmartwychwstania Pańskiego, popularnie zwanemu zmartwychwstańcami. Jak pisał w liście do Jańskiego, po gorączkowej aktywności politycznej i nawarstwieniu się różnych błędnych poglądów jego

umysł doznał uspokojenia i radości w prawdzie znalezionej w Kościele katolickim<sup>1</sup>.

W latach 1837–1842 odebrał zasadniczą formację naukową, odbywając studia w jezuickim Collegium Romanum w Rzymie. Wcześniejsze wpływy niemieckiej filozofii idealistycznej spotkały się w jego umyśle z suarezańsko-wolffiańską koncepcją teorii bytu, kartezjańsko-kantowską teorią poznania oraz krytyką ontologizmu i religijnego racjonalizmu, z którymi wcześniej sympatyzował. Semenenko chwalił wykłady swoich profesorów, jednak po latach, gdy przyszło mu podejmować decyzje o programie nauczania na uczelniach katolickich, postulował odnowienie klasycznej scholastyki. Formację jego poglądów dopełniła filozofia św. Augustyna, którą przestudiował podczas pobytu na rodzinnej ziemi autora *Wyznań* – w Tunisie, w latach 1848–1847.

Po śmierci Jańskiego w 1840 roku stał się duchowym przywódcą wspólnoty zmartwychwstańców i poświęcił jej wszystkie swoje siły. Z racji wybitnych walorów osobowościowych powierzano mu również ważne funkcje w Kościele powszechnym: był konsultorem Kongregacji Indeksu, Świętego Oficjum, Propagandy Wiary; członkiem Akademii Religii Katolickiej i Akademii Arkadii oraz założycielem i pierwszym rektorem Papieskiego Kolegium Polskiego w Rzymie (1856). Prawdopodobnie miał oso-

bisty wpływ na wydanie i treść encykliki *Aeterni Patris* (1879)<sup>2</sup>. Pomagał w zakładaniu wielu żeńskich zgromadzeń zakonnych i prowadził rozległą działalność duszpasterską. Zmarł w opinii świętości w Paryżu 18 listopada 1886 roku. Został pochowany w Rzymie na cmentarzu św. Wawrzyńca na Campo Verano, a w roku 1956, w związku z rozpoczęciem procesu beatyfikacyjnego przeniesiono jego doczesne szczątki do kościoła Zmartwychwstania Pańskiego w Rzymie, przy ulicy San Sebastianello.

Mimo ogromu prac i obowiązków duszpasterskich, nie pozwalających mu na codzienny kontakt ze środowiskiem akademickim, prowadził Semenenko ożywioną działalność naukową. Pierwszą rozprawę, *Towiański et sa doctrine*, opublikował w 1850 roku. Kolejne dzieła pozostawił w większości w rękopisach. Są to: *Organon* (cztery wersje, 1856–1882), *Logika* (1856–1858), *Tradycjonalizm i semiracjonalizm* (1857), *Biesiady* (1859–1862), *Studio sull’Averroè* (1860), *Estetyka* (1865), *Historiozofia* (1862), *Principia de intellectu humanae* (ok. 1856), *Fizyka* (1870–1873), *Proemium in philosophiam* (1864), *Tractatus elementaris philosophiae* (brak danych), *Klucz do filozofii* (brak danych), *Somatologia* (brak danych). Pisma eklezjologiczne z okresu I Soboru Watykańskiego, przetłumaczone i opracowane przez prof. Marcina Karasa, zostały zebrane i wydane w tomie zatytułowanym *O papieżu*<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Źródło: <http://www.zmartwychwstancy.pl>, dostęp 05-11-2015.

<sup>2</sup> T. Kaszuba, *Piotr Semenenko a odnowa filozofii scholastycznej*, „Studia Philosophia Christianae” 4 (1968) 2, s. 219–223.

<sup>3</sup> P. Semenenko, *O Papieżu*, zbiór pism z lat 1869–1870, tłum. M. Karas, w: *Książnica Zesztytów Historyczno-Teologicznych Collegium Resurrectianum*, t. 2, Wydawnictwo Collegium Resurrectianum, Kraków 2006.

Celem, jaki postawił sobie książdz Piotr Semenenko, podejmując refleksję filozoficzną, była odnowa filozofii chrześcijańskiej poprzez syntezę scholastyki z filozofią nowożytną i wyciągnięcie filozoficznych konsekwencji z ówczesnych odkryć nauk przyrodniczych. Realizacja tego zamierzenia wymagała kilku przedsięwzięć. Najpierw trzeba było oczyścić filozofię klasyczną z koncepcji, które zdezaktualizowały się pod wpływem rozwoju filozofii nowożytnej i nauk przyrodniczych, a następnie uwspółcześnić filozofię przyrody i stworzyć na jej podstawie nowy metafizyczny obraz świata. Należało również krytycznie wykorzystać dorobek filozofii nowożytnej. Ktoś, kto podejmuje się takiego zadania, musi działać w osamotnieniu – i Semenenko działał w osamotnieniu. Duża część jego prac pozostała do dzisiaj w rękopisach i maszynopisach, spoczywających w bibliotekach Zgromadzenia w Rzymie i Krakowie. Największy traktat filozoficzny *Logika*<sup>4</sup> został wydany dopiero w 2004 roku. Wszystko to powoduje, że jego dorobek ciągle jeszcze nie znalazł należnego uznania w polskiej – i nie tylko polskiej – myśli filozoficznej.

Dzisiaj myśl filozoficzna Semeneni ma już głównie znaczenie historyczne, jednak należy ją poznać, ponieważ stanowi świadectwo ważnego etapu na dro-

dze do powstania nowej metafizyki. Czas jej powstania przypadł na okres burzliwego rozwoju nauk szczegółowych. W pierwszej połowie dziewiętnastego wieku odniosła triumf falowa teoria światła Younga i Fresnela, powstała teoria magnetyzmu i elektryczności Faraday'a oraz określony został przez Mayera i Joule'a mechaniczny równoważnik ciepła. W ślad za tym pojawiła się teoria Helmholtza, według której mechanika, ciepło, światło, elektryczność i magnetyzm są przejawami jednej siły, nazwanej następnie w fizyce energią<sup>5</sup>. Semenenko, który według zgodnego świadectwa znawców jego twórczości opierał się na koncepcjach takich autorów jak Leibniz, Boszkowicz, Grove, Secchi, Reichenbach, Whewell i Gianfrancesco<sup>6</sup>, wyabstrahował metafizyczny odpowiednik owej siły i ujął go jako „trzeci składnik wszechrzeczy”, pośredni „między potencją i aktem, między substancją i jej przypadłościami, między materią a formą” – składnik godzący „wiele pozornych przeciwieństw tak we filozofii, jak i w teologii, a raczej w jej zastosowaniach i wyjaśnieniach filozoficznych”<sup>7</sup>. Na tej podstawie opracował zarys systemu filozoficznego, którego omówieniu jest poświęcony ten artykuł.

Najpierw zostanie przedstawiona dokonana przez Semenenkę aktualizacja

<sup>4</sup> P. Semenenko, *Logika*, tłum. A. Wójcik, w: *Książnica Zeszytów Historyczno-Teologicznych Collegium Resurrectianum*, t. 1, Wydawnictwo Collegium Resurrectianum, Kraków 2004.

<sup>5</sup> „Siły fizyczne dotąd przypisywane po części osobnym tajemniczym czynnikom, jak ciepłik i płyny elektryczne i magnetyczne, zaczęto uważać jako rozmaite rodzaje jednej i tej samej energii, która przeobraża się tylko co do formy, lecz ilościowo zostaje niezmienną”. W.M. Kozłowski, *Historia filozofii w XIX wieku*, Wyd. M. Arcta, Warszawa, brak roku wydania.

<sup>6</sup> T. Kaszuba, *Semenenki koncepcja filozofii jako racjonalnego poznania*, Rzym 1985, s. 99, przypis 25.

<sup>7</sup> W. Kwiatkowski, *Święty Tomasz i scholastyka w oświeceniu ojca Piotra Semeneni C.R.*, nakładem Księży Zmartwychwstania Pańskiego, Kraków 1936, s. 7.

klasycznej scholastyki. Drugi rozdział – oparty między innymi na dotychczas nieopublikowanym tekście *Somatologii* – obejmie omówienie aktualizacji filozofii przyrody i wynikającego z niej zarysu nowej metafizyki. Kolejne rozdziały

ukazą Semenienki oczyszczenie filozofii nowożytnej i zarys jego systemu. Rozdział ostatni będzie poświęcony jego metafizycznej i epistemologicznej koncepcji siły.

## I. Aktualizacja klasycznej scholastyki

Filozofii scholastycznej przyznaje Semenienko status jedynie prawdziwej<sup>8</sup>, ponieważ tylko ona w prawdziwy sposób wyjaśnia akt wiedzy<sup>9</sup>. Stawia się tym samym w rzędzie jej kontynuatorów, przenosząc jednocześnie jej punkt ciężkości z metafizyki na teorię poznania. Przyjmuje akt wiedzy za punkt wyjścia myślenia filozoficznego i stara się go wyjaśnić. W jednych pracach, takich jak

*Organon, Proemium in philosophiam, Klucz do filozofii, Somatologia* czy *Credo*, czyni to w formie prostego, skondensowanego wykładu, w innych, takich jak *Biesiady* i *Logika*, prowadzi szeroką dyskusję z poglądami różnych filozofów. Wszędzie jednak zaczyna od poszukiwania formy, „w której rozum (*ratio*) koniecznie i zawsze myśli, a bez której istnieć nie może”<sup>10</sup>.

### I.1. Afirmacja

Zgodnie z tradycją arystotelesowsko-tomistyczną przyjmuje, że rozum w swym pierwszym stadium istnieje jako czysta możliwość, która nie ma formy. Sam sobie nie może jej nadać, lecz musi ją otrzymać

od zewnętrznej, rozumnej przyczyny sprawczej, istniejącej już we własnej formie, która tę formę „objawia i objawiając udostępnia, i ów rozum kształtuje”<sup>11</sup>. To objawianie się formy jednego bytu roz-

<sup>8</sup> „Cum vero tot inveniantur systemata, quae inter se omnia discrepant, prorsum certum est; omnia etiam falsa esse, uno aliquo forte excepto. Hoc systema a comuni ruina salvandam postea demonstrabimus Philosophiam Scholasticam esse; quamquam et ipsa tametsi in omnibus quae asserit principiis vera ac genuina, non omne tamen punctum tulisse dicenda sit”. Por. T. Kaszuba, *Niektóre charakterystyczne elementy filozofii ks. Piotra Semenienki CR*, „Zeszyty historyczno-teologiczne” (2004) 10, s. 22. W przypisie odwołanie do: P. Semenienko, *Proemium in philosophiam*, s. 35 (maszynopis w ACRR oraz w Archiwum Prowincjalnym w Krakowie).

<sup>9</sup> Por. tamże. W przypisie odwołanie do: P. Semenienko, *Studio critico sull'Averroè di Ernesto Ernesto Renan e sull'valore dell'Averroismo*, Rzym 1861, s. 28.

<sup>10</sup> P. Semenienko, *Logika* 3, 7, dz. cyt., s. 14.

<sup>11</sup> Tamże 6, 12, s. 16. Pogląd ten budził kontrowersje: „Ks. Wais mocno się gorszy, że ks. Semenienko «uważa myśl, a mianowicie pierwszą zasadę: *Forma i jestestwo jest jedno*, za istotną formę rozumu, przez którą rozum staje się rozumem». Za to zalicza ks. Semenienkę do ontologów, idealistów i kartezjanów «którzy upatrują istotę duszy w myśli», choć nadmienia, że ks. Semenienko «wyraźnie wyznaje, że w dzieciach nowonarodzonych jest pewno rozum, myśli nie ma» (*Psychologia* II, 154). Przeczytał ks. Wais, że u ks. Semenienki, w ustępie, w którym ks. Wais to wyczytał, że myśl jest

mowi drugiego bytu nazywa Semenenko afirmacją. W odróżnieniu od scholastyków przyjmuje, że dokonuje się ona nie poprzez abstrakcję treści poznawczych z danych zmysłowych, lecz za pomocą języka. „Afirmacja ta dokonana najpierw przez Boga, następnie przez ludzi powtarzana jeszcze do dzisiaj i w dalszym ciągu w przyszłości aktualna, jest właśnie ową formą, pod jaką już istniejący i dojrzały rozum ukazuje siebie widzialnym i poznawalnym rozumowi powstającemu i jemu się udziela – i którą powstający rozum przyjmuje od rozumu już dojrzałego i sam osiąga swoją aktualizację i tęże samą formę”<sup>12</sup>. Pośrednikiem łączącym rozum z objawiającą się mu formą jest światło wewnętrzne – odpowiednik scholastycznego intelektu czynnego. Afirmacja sama w sobie jest syntezą trzech „momentów”: (1) tego, co afirmowane, (2) tego, co afirmujące i (3) więzi między afirmowanym a afirmującym. Zostają one wyrażone w pojęciach „pewnych a prostych”: (1) forma, (2) jestestwo i (3) właściwość-istnienie<sup>13</sup>. Moment trzeci znaczy, „że forma należy do jestestwa”<sup>14</sup>, a jestestwo ma formę” i stąd Semenenko wywodzi ostatecznie trzy formuły odpowiadające trzem formom rozumu: (1)

„forma należy do jestestwa”, (2) „jestestwo jest przyczyną formy” i (3) „jestestwo uzyskuje formę”.

Koncepcja afirmacji dokonującej się bez abstrakcji ujawnia ważny fakt. Otóż Semenenko odrzuca arystotelesowskie rozumienie idei jako form umysłowo poznawalnych, powstałych „pod wpływem pewnej abstrakcji dokonanej przez intelekt czynny na podobieństwo form podpadających pod zmysły, które ciała do zmysłów wysłały”<sup>15</sup>. Idąc za filozofami nowożytnymi zwraca uwagę, że w umyśle znajduje się coś, co nie mogło zostać wyabstrahowane z ciał – intelekt, idee Boga, dobra i bytu. Odwołując się do nowożytnej fizyki, stwierdza, że zamiast wysyłania przez ciała form, podpadających pod zmysły, mają miejsce działania na zmysły promieni światła odbitych od ciał lub substancji chemicznych wydzielanych przez ciała. Odrzuca istnienie intelektu, który działałby sam z siebie. Wreszcie odrzuca abstrakcję. „Abstrahowanie bowiem rozpoczyna się od czegoś, co wcześniej zostało poznane. (...) Forma podpadająca pod zmysły, sama z siebie nie może być przez umysł poznana. A zatem nie może być również przedmiotem abstrahowania z jego strony”<sup>16</sup>.

---

formą rozumu, forma nie ma znaczenia *formae formantis*, ale *formae formatae*, co wyraźnie ks. Semenenko w tym miejscu zaznacza. Przez taką swą formę rozum się objawia”, P. Smolikowski, *System filozoficzny X. Semeneni*, „Przegląd Kościelny” 5 (1904) 26, s. 22-23.

<sup>12</sup> Tamże 7, 13, s. 17. Wg T. Kaszuby „Mielibyśmy tu zatem do czynienia z jakimś objawieniem pierwotnym, które w stosunku do poznania odgrywałoby analogiczną rolę jako akt stworzenia w stosunku do istnienia”, por. T. Kaszuba, *Niektóre charakterystyczne elementy*, dz. cyt., s. 26.

<sup>13</sup> Tamże 10, 18-19, s. 19.

<sup>14</sup> Tłumaczenie polskie *Logiki* oddaje w tym miejscu łacińskie słowo *ens* przez „byt”. Ponieważ Semenenko w swoich pracach pisanych po polsku używa na określenie tego samego momentu afirmacji wyrazu „jestestwo”, dostosowuję się do jego terminologii. Przypis JP.

<sup>15</sup> Tamże 19, 41, s. 25.

<sup>16</sup> Tamże 20, 41, s. 26.



## I.2. Znaczenie formy

Terminu „forma” używa Semenenko w znaczeniu różnym od klasycznego. W *Logice* podaje, że forma to „słowo i rzecz (...), [to], co różni jedną rzecz od drugiej, co każdą określa, opisuje, doskonali i ustanawia w jej istnieniu. Zaprawdę, żadnego bytu bez jego określoności nie można pojąć (Hegel zwie ją *Bestimmtheit*), to zaś znaczy: nie istnieje byt bez formy”<sup>17</sup>. Polemizując z Kantem, stwierdza: „Ja samo zjawisko formą nazywam, w której zwłaszcza i czas zawieram...”<sup>18</sup>. Różnica staje się jeszcze bardziej widoczna w świetle przykładów podanych w *Kluczu do filozofii*, mających bliżej wyjaśnić znaczenie terminów „forma” i „jestestwo”. Odwołując się do analogii z żołądkiem i dębem, porównuje żołądz do jestestwa bez formy, wyrosnięty dąb do jestestwa z formą, a dąb uschnięty do formy bez jestestwa<sup>19</sup>. W analogii z przykładem róży nazywa formą wszystko to, co podpada pod zmysły, a jestestwem to, do czego muszą należeć te zewnętrzne przymioty<sup>20</sup>. Rozumienie formy i jestestwa jest w tym

przypadku bliskie temu, co filozofia klasyczna nazywa przypadłościami i substancją, jednak porównanie to nie jest wyczerpujące. Na innym miejscu porównuje formę do obwodu koła, a jestestwo do jego środka<sup>21</sup>. Z kolei, analizując akt poznania, rozumie przez formę rzeczy jej cechy jednostkowe przedstawione w wyobrażeniu, przez jestestwo – istotę rzeczy przedstawioną przez postać umysłową, a przez siłę – intelekt czynny, sprawiający, że umysł widzi istotę w rzeczy materialnej<sup>22</sup>. Badając zasady myślenia, podaje dwa dalsze porównania. Według pierwszego człowiek jest jestestwem, a czyni formą, według drugiego myśl jest jestestwem, a słowa formą<sup>23</sup>. Z przytoczonych cytatów widać, że termin „forma” przejmuje Semenenko z tradycji arystotelesowsko-tomistycznej „na własnych prawach” i trudno widzieć w nim neoscholastyka lub wręcz tomistę, mimo że niektórzy (ks. P. Smolikowski, ks. W. Kwiatkowski) wprost go za takiego uważali<sup>24</sup>.

<sup>17</sup> Tamże 7, 12, s. 16.

<sup>18</sup> Tamże 31, 49, s. 34.

<sup>19</sup> P. Semenenko, *Klucz do filozofii* 16-17, w: T. Kaszuba, *Semenenki koncepcja filozofii...*, dz. cyt., s. 160-161.

<sup>20</sup> P. Semenenko, *Logika* 9, 16, dz. cyt., s. 156-157.

<sup>21</sup> Tamże 11, 18, s. 157.

<sup>22</sup> W. Kwiatkowski, *Święty Tomasz i scholastyka*, dz. cyt., s. 147.

<sup>23</sup> P. Semenenko, *Klucz do filozofii* 21, 35, w: T. Kaszuba, *Semenenki koncepcja filozofii...*, dz. cyt., s. 164.

<sup>24</sup> Ks. W. Kwiatkowski dał temu wyraz w cytowanej wyżej książce *Św. Tomasz i scholastyka w oświetleniu ojca Piotra Semeneni C.R.*, a ks. P. Smolikowski w książce *De philosophia excolenda et perficienda Patris Petri Semeneni*, wydanej w Rzymie w roku 1905 oraz w książce *Książka P. Semeneni jako filozof, teolog, asceta i mistyk*, wydanej w Chicago w roku 1921.

## 2. Aktualizacja filozofii przyrody

Oczyszczenie scholastyki z koncepcji zdezaktualizowanych przez nauki przyrodnicze wiązało się z koniecznością odnowienia klasycznej filozofii przyrody. Semenenko wykonał to zadanie w zakresie ograniczonym do nowej teorii materii i całkiem nowej teorii siły. Nie oddzielał przy tym interpretacji czystych danych naukowych od własnych, spekulatywnych ujęć tych danych, wskutek czego jego filozoficzno-przyrodnicze koncepcje materii i siły (nazywanej miej-

scami również energią) mieszają się ze scholastycznymi ujęciami formy i złożzeń bytowych, tworząc w ten sposób zarys nowej metafizyki. Podstawowe ujęcia materii i siły znajdują się w *Somatologii*<sup>25</sup>. To skromne objętościowo *opusculum* dzieli Semenenko w zamierzeniu na trzy części: (1) „naukę o materii”, (2) „naukę o sile” i (3) „naukę o istotach”, z których zdołał napisać tylko dwie pierwsze.

### 2.1. Świat materii

Materię definiuje Semenenko na modłę Leibniza i Boszkowicia jako „pierwszy żywioł wszystkich rzeczy zmysłowych, pojmujący się w pierwszym swoim stanie jako nieokreślona liczba atomów (pyłków), czyli punktów istnieć kiedyś mających, ale z sobą żadną siłą nie skojarzonych, a tym samym nie istniejących”<sup>26</sup>. Tak rozumiana materia nie jest substancją, lecz jest materią pierwszą, materią „pod wszelkim rodzajem”<sup>27</sup>. Na pyłki materii pierwszej działa siła i „sko-

jarza je w jednostki, mające już swoją naturę, jedną od drugiej różną, a tym samym swój rodzaj, a następnie istnienie”<sup>28</sup>. Tak powstają jednostki zwane „bryłkami”. Mogą one tworzyć ciała „tegoż [co one] nazwiska” lub łączyć się z innego rodzaju bryłkami, w wyniku czego powstaje „ciało zupełnie innego rodzaju”, podczas gdy ciała jako ciała „między sobą nie mieszają się, chyba że przez rozkład poprzedni na bryłki, i przez bryłki. Więc i materię trzeba pojmować

<sup>25</sup> P. Semenenko, *Somatologia, czyli nauka o ciałach*, źródło niewydane. Autor korzysta z maszynopisu udostępnionego przez Ojców Zmartwychwstańców, znajdującego się w bibliotece zakonnej w Krakowie. Z uwagi na częściowo powtarzające się numery rozdziałów i artykułów, będące wynikiem wprowadzania przez ks. Semenenkę dodatkowych rozdziałów, w odsyłaczach zostały podane tylko numery stron maszynopisu.

<sup>26</sup> Tamże, s. 2. Słowo „somatologia” oddał Semenenko pierwotnie po polsku jako „nauka o żywiołach”, jednak później dokonał skreślenia i poprawił na „nauka o ciałach”, dodając dopisek: „Można by ją nazwać nauką o materii, bo materia jest głównym żywiołem, czyli raczej jedynym jest żywiołem żywiołów. Ale że materia w sobie nie istnieje i znajduje się jedynie w żywiołach rozmaitego rodzaju, dlatego tę część głównie nazywamy nauką o żywiołach. Jednakże musimy wprzód wyłożyć naukę o materii”, tamże, w przypisie.

<sup>27</sup> Tamże, s. 3.

<sup>28</sup> Tamże, s. 3-4.

w dwojakim stanie: bryłek i ciało<sup>29</sup>. Tak jest pierwszy stan istnienia materii. Potrzebuje ona formy, która znajduje się w „umie”. „Um” jest to „siedlisko własności i wzorów istot”<sup>30</sup>, istniejące – podobnie jak materia – odrębnie od myśli Bożej, bo „inaczej formy wszystkich rzeczy, pierwiastki je kształcące, byłyby samą myślą Bożą”<sup>31</sup>. Owe własności i wzory stanowią w przybliżeniu odpowiednik Platońskich idei i Arystotelesowskich

form, ale u Platona istoty tworzą się przez udział zmiennego żywiołu w nieziennej idei, a u Arystotelesa przez połączenie formy z materią, „tak, że forma staje zarazem i jako wzór i jako siła (i jako pierwiastek dający kształt, i jako pierwiastek dający istnienie)”<sup>32</sup>. Natomiast u Semenki siła istnieje sama w sobie i jest źródłem zmienności, a własności i formy są pozbawione dynamiki, pełniąc wyłącznie funkcję wzorczą.

## 2.2. Świat ideału

Światowi materii-tworzywa odpowiada świat ideału-wzorzywa. Odpowiednikami atomów są w nim własności (*proprietates*), z tą różnicą, że „atomy są obojętne, a własności określone (różniczkowe)”<sup>33</sup>. Z połączenia własności przez siłę powstają wzory – „jednostki umowe proste”<sup>34</sup>, będące odpowiednikami bryłek, znów jednak z tą różnicą, że „kiedy razem połączone będą w istoty, tamte [atomy i bryłki] stanowić będą przypadłości (*accidentia*), a te [własności i formy] podstawniki (*substantiae*)”<sup>35</sup>. Przez analogię

ze światem materii, trzecim i ostatnim stopniem wzorów powinny być jakieś jednostki umowe złożone. Jednak wywód Semenki przestaje w tym miejscu być konsekwentny. Najpierw mówi, że um istototwórczy dodaje do własności wziętych jako formy tak zwane pierwiastki jako jestestwa. Wyróżnia przy tym dwa rodzaje pierwiastków: pierwiastki jednostronne zewnętrzne i „obustronne”<sup>36</sup>. Potem definiuje pierwiastek (*principium*) jako to, co przez połączenie z żywiołami wydaje istotę organiczną,

<sup>29</sup> Tamże, s. 4-5.

Por. P. Semenka, *Organon* 33, źródło niewydane, maszynopis z oryginału w języku łacińskim sporządzony w Rzymie w roku 2009, s. 53. Podział materii (*Divisio materiae*) według Semenki jest następujący: materia pierwsza jest w stanie atomów (*in statu atomorum*), materia druga w stanie molekuł (*in statu molecularum*), a materia złożona (*materia concreta*) jest w rzeczach jako materia prosta (żywioły – *elementa*), chemiczna (*chemica*) i organiczna (*organica*). Składniki pojęć i rzeczy są opisane jako forma (*forma*) i jestestwo (*ens*). Forma rzeczy ma część zewnętrzną i wewnętrzną, a forma pojęcia jest tylko zewnętrzną częścią formy rzeczy, tłum. własne JP, por. tłum. częściowe w: W. Kwiatkowski, *Święty Tomasz i scholastyka*, dz. cyt., s. 176.

<sup>30</sup> Tamże.

<sup>31</sup> Tamże, s. 6.

<sup>32</sup> Tamże, s. 5.

<sup>33</sup> Tamże, s. 6.

<sup>34</sup> Tamże, s. 7.

<sup>35</sup> Tamże, s. 6.

<sup>36</sup> Tamże, s. 7..

mówiąc, że jest to to samo, co arystotelesowska forma<sup>37</sup>. Dalej pisze, że w istotach materialnych, a tym samym organicznych, pierwiastek jest formą połączoną z jestestwem w stanie możliwości, a mającą się ziścić przez połączenie z materią, czyli z żywiołami<sup>38</sup>. W kolejnym zdaniu stwierdza, że formy rozumiane jako wzory istniejące w myśli Bożej i należące do samej istności Bożej, istnieją jako wzory istot w swoich jestestwach, złożone tam przez siłę łączącą<sup>39</sup>. Jestestwo definiuje jako „punkt w nicestwie, sam z siebie obojętny, któremu forma nadaje naturę i rodzaj”<sup>40</sup>. Kończąc wywody podaje przejrzystą analogię, która jednak zawiera hierarchię elementów idealnych różną od przedstawionej w rozdziale o umie: „Jak za ciałami spotykamy bryłki, a za tymi

ostatnią materię, tak za formami, czyli postaciami, musimy napotkać własności, a za nimi to, w czym one ostatecznie [są] osadzone. Nazwiemy to w przeciwieństwie do materii: Ideą”<sup>41</sup>. W schemacie somatologii, powraca do hierarchii z rozdziału o umie: najpierw są własności, potem „pierwiastki na jedną stronę”, i na koniec – „pierwiastki na obie strony”. Z tego samego schematu wynika, że własności połączone z żywiołami [materii] tworzą minerały, pierwiastki jednostronne połączone z ciałami tworzą rośliny, a pierwiastki „obostronne” połączone z żywiołami tworzą zwierzęta<sup>42</sup>. Z przedstawionych twierdzeń trudno wyciągnąć jednoznaczny wniosek odnośnie do wspomnianych „jednostek umowych złożonych”.

### 2.3. Świat siły

Naukę o sile rozpoczyna Semenenko od podania definicji: „Siłą jest to, co w rzeczach nieruchomych sprawia ruch, z jakiegoś działając środka; albo do niego ciągnąc, albo od niego odpychając”<sup>43</sup>. Własnościami tak rozumianej siły są: (1) jednoczenie, to jest łączenie w jedno i (2) rozdwojenie, to jest rozłączanie na wiele części. Własnością pośrednią

między nimi jest kolejno po sobie następujące przyciąganie i odpychanie. Różnice w sposobach istnienia ciał biorą się z różnic w sposobie połączenia atomów przez siłę. Stąd Semenenko wnioskuje, że „siła nie siedzi w żadnym atomie”, czyli „atomy nie są, jak się ostatecznie uczeni wyrażają, środkami siły (*centres de force*)”<sup>44</sup>. Siła ma, według niego, wła-

<sup>37</sup> Tamże, s. 14.

<sup>38</sup> Por. tamże.

<sup>39</sup> Prawdopodobnie jest to pogląd zanotowany przed opracowaniem rozdziału o umie. Uwaga JP.

<sup>40</sup> Tamże, s. 15. „Punktowa” natura jestestwa sugerowałaby analogię z pyłkami-atomami, jednak Semenenko nie rozwija tego wątku ani o strukturze jestestwa nic więcej nie pisze. Uwaga JP.

<sup>41</sup> Tamże, s. 16.

<sup>42</sup> Por. tamże.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Tamże, s. 9.

sny środek, z którego działa. „Dowód na to najlepszy, że między dwoma atomami, jakkolwiek bliskimi, to jest dwoma punktami (matematycznie mówiąc) jest przestrzeń nieskończona (to znaczy: nieskończenie podzielna)<sup>45</sup>.

Przyczyną sprawczą siły jest niestworzona Siła Pierwsza, czyli Bóg. Przyczyną wzorczą są „wzory odwieczne Boże, złożone jako środki działania w samejże sile. Celem działania siły jest utworzenie ciał i istot podług tych wzorów<sup>46</sup>. Opierając się na trzech rodzajach działania, wyróżnia Semenenko trzy rodzaje siły. Pierwszy rodzaj, łączący atomy w bryłki, bryłki w ciała proste i ciała proste w ciała złożone, nazywa siłą elementarną lub dynamiczną (*energia dinamica*)<sup>47</sup>. Drugi, łączący własności pierwiastków w formy – siłą plastyczną. Trzeci, łączący materię z formą i żywioły z pierwiastkami w jedną istotę, nazywa siłą żywotną<sup>48</sup>. Fizykalne i metafizyczne skutki działania siły mają swoje odpowiedniki w logice: żywiołom odpowiadają przypadłości (*accidentia*), formom – substancje (*substantiae*), a istotom – podmioty<sup>49</sup> (*supposita*).

Po dokonaniu klasyfikacji rodzajów siły przystępuje Semenenko do ich szczegółowego omówienia. Zaczyna od siły elementarnej. Siła ta rozkłada się,

według niego, na dwa bieguny (dodatni – *positivus* i ujemny – *negativus*), w związku z czym rozchodzi się na dwie strony i na powrót ściąga – „zwłaszcza, że to rozłożenie się jednej siły na dwie części robiło każdą z dwóch stron rozłożonych zależną od drugiej, wzajemnym brakiem i wzajemnym dopełnieniem, którego jedność leżała we wzajemnym środku. Gdyby nie było rozłożenia, nie byłoby działania; gdyby nie było zejścia się, nie byłoby skutku. (...) Działanie tej siły na materię wywiera się w ten sposób, że siła ożywia dwa atomy (albo więcej, ale zawsze zobopólnie), jeden kierunkiem dodatnim, drugi kierunkiem ujemnym swego działania, a potem ściągając się sama z siebie do jedności, i owe atomy ściąga w jedność<sup>50</sup>.

Omówienie działania siły plastycznej zaczyna Semenenko od rozważania o formach. Najpierw podaje analogię między formami a atomami: „Formy same przez się nie istnieją, tak jak właściwie mówiąc i atomy czyli pyłki przez się także same nie istnieją<sup>51</sup>. Natychmiast jednak zauważa różnicę: atomy istnieją w stanie możliwości, nie należąc do żadnego rodzaju, a formy stanowią rodzaje i gatunki, więc nawet w stanie możliwości nie istnieją. Jak zatem istnieją? „Istnieją jako wzory, odwiecznie, w myśli

<sup>45</sup> Tamże. W tym miejscu o. Semenenko dodał później dopisek: „Dalej wyrozumować”.

<sup>46</sup> Tamże, s. 9.

<sup>47</sup> Nazwa łacińska z użyciem rzeczownika *energia* zamiast *vis* wydaje się świadczyć o nie do końca jeszcze w czasach Semeneki ustabilizowanej terminologii naukowej, dotyczącej tych dwóch wielkości. Uwaga własna JP.

<sup>48</sup> Por. tamże 7, s. 10-11.

<sup>49</sup> Por. tamże, s. 10-11. Polska nazwa „podmiot” w przytoczonym miejscu w tekście nie występuje. Wstawiam ją dla zachowania płynności wywodu – JP.

<sup>50</sup> Tamże 8, s. 11.

<sup>51</sup> Tamże 13, s. 14.

Bożej, i w takim stanie należą do istności Bożej”<sup>52</sup>. Od idei Platona różni się tym, że nie istnieją same w sobie, a od form Arystotelesa tym, że istnieją poza materią – w swoich jestestwach, złożone tam przez siłę łączącą. „Sposób tego złożenia zobaczymy natychmiast mówiąc o sile”<sup>53</sup> – pisze o. Piotr – i na tym, niestety, jego wywód w *Somatologii* się kończy. Ani o działaniu siły plastycznej, ani o działaniu siły żywotnej nie ma więcej ani słowa.

Analiza *Somatologii* ukazuje filozoficzno-przyrodniczą podstawę najszerszej znanej koncepcji Semeneki – ujęcia bytu złożonego z trzech niesamoistnych elementów: jestestwa, formy i siły. Akceptując samą istotę dwuelementowych arystotelesowsko-tomistycznych złożań bytowych, takich jak materia-forma, możliwość-akt, istota-istnienie, substancja-przypadłości, przedstawia własne

złożenie trójelementowe, od którego można by nazwać jego system *ontomorfodynamizmem*. Potwierdzenia słuszności tej koncepcji szuka w doświadczeniu poznawczym – zarówno zmysłowym (rola światła fizycznego), jak i intelektualnym (światło intelektualne) – w doświadczeniu logicznym (analiza struktury idei), pragmatycznym (rola pracy w budowie domu) i innych. Ostatecznie odwołuje się do „metafizyki Księgi Wyjścia”, zawartej w zdaniu „JAM JEST, KTÓRYM JEST”, i do Boga jako przyczyny wzorczej świata materialnego i duchowego. „Przyczyna ta – jak wiadomo – zawiera w sobie przyczynę formalną, sprawczą, i celową. Takie podejście daje nam dużo bogatszy i bardziej wyczerpujący wgląd w byt jako taki i jego strukturę. I to jest silny atut teorii Semeneki”<sup>54</sup>.

### 3. Oczyszczenie filozofii nowożytnej

W ujęciu Semeneki, rozum ma swoje trzy „momenty”: ideę, sąd i wnioskowanie. Ich omówieniu poświęca o. Piotr dwie trzecie swojego największego dzieła – *Logiki*. Najszerszej analizuje ideę, przeprowadzając krytykę wielu wcze-

śniejszych poglądów dotyczących tego terminu i jednocześnie oczyszczając myśl nowożytną z najpoważniejszych błędów. Jego stanowisko zawiera pięć istotnych punktów.

#### 3.1. Omówienie błędów

Punkt pierwszy: odrzucenie koncepcji idei wrodzonych i obrazów rzeczy. Dotyczy to zwłaszcza nauki Kartezjusza

(1596-1650), który słusznie przyjął myślenie za punkt wyjścia, jednak niedostatecznie zbadął jego naturę i prawa,

<sup>52</sup> Tamże, s. 14-15.

<sup>53</sup> Tamże, s. 15.

<sup>54</sup> Por. T. Kaszuba, *Niektóre charakterystyczne elementy filozofii ks. Piotra Semerecki CR*, „Zeszyty Historyczno-Filozoficzne” 10 (2004), s. 24-25.

wskutek czego wyciągnął fałszywe wnioski<sup>55</sup>. Idee wrodzone wymagają przyjęcia intelektu będącego zawsze w akcie, a przecież na początku rozum jest czystą możliwością. Z teorii obrazów rzeczy wynika, że niczego nie możemy być pewni. Usiłując zachować podstawy pewności, Kartezjusz „ucieka się oczywiście do wiarygodności Boga, tego Boga, którego poznał na podstawie owych wrodzonych (a raczej niewydarzonych) idei – i wykazał, jak mianowicie ów Bóg, który zmysły stworzył, nie mógł stworzyć ich zawodnymi”<sup>56</sup>. W konsekwencji również teorie idei wrodzonych G. W. Leibniza (1646-1716), A. Rosminiego (1797-1855) i V. Giobertiego (1801-1852) muszą zostać odrzucone.

Punkt drugi: konieczność przyjęcia idei dających pewność odnośnie do rzeczy. W tym punkcie Semenenko odrzuca doktrynę J. Locke’a (1632-1704), według której idee są tylko przedmiotami myśli.

Z owych źródeł [poznania] Locke’a nie można wyłonić nie tylko idei substancji. Przede wszystkim nie można z nich wyłonić samej idei bytu, ani następnie idei przynależności, czyli właściwości, albo idei przyczynowości; a przecież one, krótko mówiąc, są potrzebne. Bez idei bytu bowiem, nie mogę wiedzieć, czy postrzeganie albo umysł mój, który działa, rzeczywiście istnieją; zaś bez idei właściwości

nie mogę poznać, czy to postrzeżenie moim jest, czy nie moim, podmiotem czy przedmiotem; podobnie co się tyczy refleksji. Tych zaś wyprzedzających idei, które są podporami wszystkich idei, doktryna Locke’a nawet się nie domyśla; dziecinna owszem zabawa, nie naukowa analiza<sup>57</sup>.

W ślad za Lockiem odrzuca Semenenko teorie idei jego kontynuatorów – Berkeleya (1685-1753) i Hume’a (1711-1776). Doktrynę Berkeleya określa mianem „potworności” i z politowaniem wyraża zdziwienie nad zawartymi w niej sprzecznościami terminologicznym<sup>58</sup>, a na podsumowanie poglądów Hume’a przytacza fragment tekstu Thomasa Reida (1710-1796):

Rozbawienie wywołuje fakt, że podczas gdy filozofowie trudzili się nad wytłumaczeniem postrzegania i innych działań umysłu przy pomocy „idei”, one usurpowały sobie kolejno miejsca postrzegania, przedmiotu, a nawet samego umysłu, wypierając te rzeczy, dla których wytłumaczenia zostały wprowadzone! (...) W systemie Hume’a idea – względnie wrażenie, będące tylko bardziej żywą ideą – jest zarazem umysłem, postrzeganiem i przedmiotem. W systemie Hume’a termin „postrzeganie” musi więc być rozumiany jako sam umysł, wszystkie jego działania, zarówno rozumu, jak i woli<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> „Cartesius quidem a cogitatio ne incipere visus est, minime tamen scrutatus est eius naturam et legem, proindeque et ipse falsus est”, P. Semenenko, *Proemium in philosophiam*, źródło niewydane, s. 17, por. T. Kaszuba, *Zasadność trójpodziału bytu w filozofii księdza Piotra Semeneki CR (próba oceny)*, Lublin 1963, s. 28, przypis 213. Źródło: <http://www.biz.xcr.pl/files/kaszuba-trojpodzialusemeneki.pdf>, dostęp 25-11-2015.

<sup>56</sup> P. Semenenko, *Logika* 20, 42, dz. cyt., s. 26-27.

<sup>57</sup> Tamże 22, s. 27.

<sup>58</sup> Tamże 22-23, 44, s. 28.

<sup>59</sup> „It is amusing to consider that while philosophers have been labouring by means of ‘ideas’ to

Punktem trzecim jest koncepcja sądu pierwotnego (*iudicium primum*), zaczerpnięta od tegoż Reida. Według szkockiego uczonego idee są bezpośrednimi spostrzeżeniami rzeczy, których powstawania i poznawania nie da się wyjaśnić. Należy jednak dopuścić pierwotny sąd, poprzedzający wszelkie spostrzeżenie i „w naturalny sposób wszczępiony albo wlany do ludzkiego umysłu, onże niewypowiedziany i tajemniczy. (...) System taki – pisze Semenenko – zaczął sprowadzać filozofię na prostą drogę i mamy mu wiele do zawdzięczenia, gdy następnie zabrano się w sposób bardziej staranny do wyjaśniania prawd w nim zawartych”<sup>60</sup>.

Punkt czwarty i, wydaje się, najważniejszy, to przekonanie o istnieniu formy bytu – realnej w rzeczach i idealnej w umyśle. Semenenko wyraża je w krytyce apriorycznych form zmysłowości I. Kanta (1758-1836):

[Kant] nie widzi, że bez obiektywnej formy, zewnętrznej, rzeczywistej (którą całkowicie odrzuca) właśnie owo wrażenie, jakie z góry zakłada, nie jest możliwe. Każdy byt bowiem istnieje dzięki własnej formie i we własnej formie, a więc i działa dzięki niej. Zatem albo ma formę, albo wrażenie nie jest możliwe. To oczywiste<sup>61</sup>.

Z kolei brak formy idealnej prowadzi do sprzeczności w koncepcji abstrakcji J.G. Fichtego (1762-1814):

U Fichtego (...) ponieważ forma idealna nie istnieje i nie działa przed abstrakcją, forma realna (podmiot absolutny) winna dokonywać tej właśnie abstrakcji. Tego zaś uczynić nie może, chyba żeby poznała przedmiot, który również jest absolutny. Wtedy jednak byłyby co najmniej dwa Ja na równi absolutne (...). Albo więc trzeba cały system zmienić na inny, albo całkowicie odrzucić abstrakcję tego rodzaju<sup>62</sup>.

Bez przyjęcia pośrednictwa formy w procesie poznania ludzkiego upada również system Hegla (1770-1831):

Błąd Hegla na tym polega, że nie rozróżnia między formą a bytem przedmiotu. Forma przedmiotu tkwi przecież w naszym umyśle, ale byt – nie. Po tym stwierdzeniu zaraz widać, jaki to błąd mówić, że przedmiot (cały – *totum*) tkwi bezpośrednio w naszej świadomości. Z pewnością wtedy przedmiot i świadomość są tym samym. Tymczasem w świadomości znajduje się jedynie forma, nie byt przedmiotu, toteż nie są jednym i tym samym. Ponadto, jeśli jednym i tym samym są przedmiot i świadomość, skąd bierze się rozróżnienie. Hegel tego nigdy nie wyjaśni<sup>63</sup>.

---

explain perception and the other operations of the mind, those ideas have gradually usurped the place of perception, object, and even the mind itself, supplanting the very things they were introduced to explain! (...) in Hume's system the idea – or the impression, which is only a more lively idea – is mind, perception, and object all in one! So that by the term 'perception' in Hume's system we must understand the mind itself; all its operations, both of understanding and will". T. Reid, *Essay on Intellectual Powers of Man* 2, 12. Źródło: [http://www.earlymoderntexts.com/assets/pdfs/reid1785\\_essay2\\_2.pdf](http://www.earlymoderntexts.com/assets/pdfs/reid1785_essay2_2.pdf), dostęp 23-11-2015, tłum. własne JP z języka angielskiego. P. Semenenko przytacza wersję francuską.

<sup>60</sup> P. Semenenko, *Logika* 25, 48, dz. cyt., s. 32.

<sup>61</sup> Tamże 31, 49, s. 34.

<sup>62</sup> Tamże 40, 50, s. 45.

<sup>63</sup> Tamże 47, 52, s. 50.



Ten sam błąd – niedostrzeżenie formy – zarzuca Semenenko Giobertiemu<sup>64</sup>, według którego pierwotna idea jest bezpośrednim przedmiotem poznania i jest wrodzona samej myśli. Udowodnić jej nie można, ale jest oczywista, a oczywistość rodzi pewność<sup>65</sup>. Ojciec Piotr zwraca uwagę, że idea to forma bytu, a nie sam byt, wskutek czego „nie jest dana naszemu umysłowi przez naturę, ale uczestniczy w nim dzięki potwierdzeniu samej siebie; ono [potwierdzenie] jest formą samej idei”<sup>66</sup>.

Punkt piąty: przekonanie o konieczności podania formuły idealnej. Semenenko przyjmuje je pod wpływem Giobertiego. Włoski filozof wprowadza rozróżnienie między ideą jako podstawą prawdy a językiem jako narzędziem prawdy. Wyrażeniu idei ma służyć wspomniana formuła idealna. Ma ona zawierać „wszystkie elementy składowe idei, ani mniej, ani więcej; do niej następnie mogłyby być syntetycznie sprowadzone wszystkie pojęcia, jakiegokolwiek tylko pod pojęcie ducha podpadać mogą”<sup>67</sup>. Oj-

ciec Piotr widzi w niej ów sąd początkowy (*iudicium primitivum*), „który od czasu filozofii Reida, jako daremna próba, a jednak nieunikniona, wszędzie błąkał się, i dobrze, że zostało to odkryte i właściwie postawione, gdyż było pożądane w całej filozofii”<sup>68</sup>.

Pierwszym składnikiem tej formuły, nazwanym przez Giobertiego pierwszą zasadą filozoficzną, jest byt realny, drugim – istnienie, a trzecim – więź między bytem a istnieniem. Łącząc je w jedną całość otrzymuje Gioberti formułę idealną w postaci „Byt stwarza istnienia (*Ens creat existentias*)”. Semenenko w pełni akceptuje jego wywody: „Formuła ta jest organicznym wyrazem idei i najsolidniejszą podstawą wszelkiej poznawalności. Z pewnością konieczną jest formuła. Pierwszym następstwem jest, że równie konieczne jest stwarzanie. W ogóle nie widzę, co przeciw temu można dać w odpowiedzi”<sup>69</sup>. Formuła idealna jest stałym elementem wszystkich jego prac dotyczących podstaw filozofii.

### 3.2. Znaczenie formy

W podsumowaniu rozważań dotyczących idei uwydatnia Semenenko decydujące znaczenie formy dla prawidłowe-

go wyjaśnienia aktu wiedzy. Podaje osiem definicji idei używanych przez nowożytnie systemy – i wszystkie je odrzu-

<sup>63</sup> Gioberti „ustalił, że pierwszorzędnym i naczelnym celem filozofii jest idea, cel bezpośredni oglądu myślowego. Idea jest prawdziwym i wiecznym absolutem, o ile ukazuje się ludzkiej intuicji”, por. P. Semenenko, *Logika* 64, 54, dz. cyt., s. 61.

<sup>64</sup> „La nota ideale, che equivalendo alla dimonstrazione ne fa le veci, è l'evidenza. ... L'evidenza partorisce la certezza”, V. Gioberti, *Introduzione allo studio della filosofia*, II, c.3, Venezia 1851, s. 6, 9. Źródło: <https://archive.org/details/introduzioneallo00giob>, dostęp 29-11-2015, tłum. własne JP.

<sup>65</sup> P. Semenenko, *Logika* 64, 54, dz. cyt., s. 61.

<sup>66</sup> Tamże, s. 63.

<sup>67</sup> Tamże 67, tamże.

<sup>69</sup> Tamże, 70, 54, s. 66.

ca jako zbędne lub niepełne, ponieważ, odrzucając pojęcie formy, jedne mieszają rzeczy z umysłem, a drugie zakładają istnienie pośrednika między rzeczą a umysłem. W świetle jego uwag odejście od hylemorfizmu, zapoczątkowane podziałem na *res extensa* i *res cogitans* przez Kartezjusza<sup>70</sup>, wydaje się głównym źródłem problemów filozofii nowożytnej. Postuluje więc sformułowanie takiej definicji, „która i zlikwidowałaby pośrednika między przedmiotem a umysłem, i nie mieszałaby rzeczy z umysłem”<sup>71</sup>. Jego zdaniem powinna ona mieć postać; idea to forma bytu myślnego<sup>72</sup>. Mówiąc „forma”, unika się zarówno Scylli pośrednika, o którą rozbiły się starsze systemy – w tym zwłaszcza system Locke’a – jak i Charybdy pomieszania, o którą rozbiły się nowsze. Mówiąc „bytu”, odróżnia się formę ontologiczną od czysto logicznej, która w jego ujęciu jest słowem (rzeczownikiem, czasownikiem), i która stanowi formę samej idei. Mówiąc „myślnego”, odróżnia się formę idei od formy w samym bycie, która tak pojęta stanowi rzecz, a nie ideę<sup>73</sup>.

Oczyszczanie filozofii nowożytnej przez Semenenię oczywiście na tym

się nie kończy. Prowadzi on właściwie nieustającą dyskusję z wszystkimi jej reprezentantami. Odrzuca teorię idei Schellinga jako „poemat bezbożnie opiewający stwarzanie samego Boga, mianowicie tam w przyrodzie, tu zaś w ludzkim umyśle; samo to zaskarżyć wystarczy, aby natychmiast zapadł wyrok na niekorzyść oskarżonego”<sup>74</sup>. Docenia Hegla za to, że słusznie „dał za pierwszą myśl, myśl czystego bytu, toż samego z nim nicestwa i jednego obojga, które ma być stawaniem się”<sup>75</sup> i stosuje podobny schemat, ustalając jestestwo i formę jako skrajne momenty składowe aktu jako aktu<sup>76</sup>. Odrzuca jednak to, co w systemie Hegla jest „kontradykcją i sofizmatem”<sup>77</sup> i stwierdza, że ten system odznacza się „urokiem ładu i harmonii nie z innego powodu, jak tylko dlatego, że przeczy wszelkiej prawdzie, w systematycznym porządku i całościowo”<sup>78</sup>. Podobnych oczyszczeń dokonuje znacznie więcej, wydaje się jednak, że w tym artykule wystarczy poprzestać na wyżej omówionych jako istotnych dla zrozumienia jego doktryny.

<sup>70</sup> Por. M.A. Krąpiec, *Forma*, w: *Polska Encyklopedia Filozofii*, t. 3, s. 578.

<sup>71</sup> P. Semeneni, *Logika* 73, 55, dz. cyt., s. 68.

<sup>72</sup> Por. tamże.

<sup>73</sup> Por. tamże 73-74, 56, s. 68-69.

<sup>74</sup> Tamże 43-46, 51, s. 48.

<sup>75</sup> P. Semeneni, *Biesiady* I, „Przegląd Poznański”, t. 27, Poznań 1859, s. 141, w: T. Kaszuba, *Niektóre charakterystyczne*, dz. cyt., s. 5, przypis 15.

<sup>76</sup> Według T. Kaszuby „strukturalnie i metodologicznie filozofowanie Semeneni jest podobne do heglizmu. Chyba (...) najbardziej podobala się Semenence u Hegla jego «trójkowość»”, por. tenże, *Niektóre charakterystyczne*, dz. cyt., s. 22.

<sup>77</sup> Por. P. Semeneni, *Biesiady* (I), dz. cyt., s. 141, w: T. Kaszuba, *Semeneni koncepcja*, dz. cyt., s. 56, przypis 30.

<sup>78</sup> P. Semeneni, *Logika* 55, 52, dz. cyt., s. 56.

## 4. Zarys systemu

Oczyściwszy myślenie z przeżytków starożytności i błędów nowożytności przystępuje Semenenko do tworzenia nowego systemu. Jak była już o tym mowa, przyjmuje teorię poznania jako filozofię pierwszą i zaczyna od określenia jej punktu wyjścia. Poszukuje go w danych świadomości i wybiera spośród nich to, co jest dane świadomości bezpośrednio – akt poznania jako akt<sup>79</sup>, zwany również aktem wiedzy<sup>80</sup>. Naturę tego aktu sta-

nowi intencjonalne utożsamienie podmiotu poznającego z przedmiotem poznawanym, przy zachowaniu odrębności formalnej podmiotu i przedmiotu oraz równorzędności każdego z tych biegunów pola poznawczego z ich syntezą. Szczególnymi kwalifikacjami predestynującymi akt myślenia do odgrywania roli punktu wyjścia są jego neutralność i niepowątpiewalność<sup>81</sup>.

### 4.1. Akt myślenia i mowa

Przystępując do omawiania aktu myślenia w *Organonie*, zaczyna Semenenko od usunięcia wątpliwości dotyczącej różnicy między zawartością umysłu (*in esse mentis*, czyli ideami, pojęciami) a rzeczami. Stwierdza, że nie da się usunąć jej wprost z uwagi na różny sposób poznawania idei (bezpośrednio) i rzeczy (pośrednio, poprzez pojęcia), w związku z czym należy to zrobić w sposób pośredni, „(...) badając nie materię tej zawartości [umysłu], ale raczej to, co możemy nazwać formą lub sposobem tej zawartości, czyli prawem, którym się rządzi i pod którym nam się

przejawia. Poznawszy to prawo, będziemy mogli rozstrzygnąć pośrednio także (...) kwestię tożsamości i nietożsamości idei i rzeczy, poznania i bytu”<sup>82</sup>.

Formę i prawo można poznać poprzez mowę, ponieważ materialna i formalna część mowy jest identyczna z materialną i formalną częścią przedstawianych przez nią pojęć. Mowa dzieli się, według Semenunki, na część realną i modalną. Z kolei część realna dzieli się na dwie dalsze części: materialną i formalną. Część materialną stanowią rzeczowniki, część formalną – przymiotniki, a część modalną – cza-

<sup>79</sup> Por. T. Kaszuba, *Semenunki koncepcja*, dz. cyt., s. 52.

<sup>80</sup> Por. zdanie z przypisem nr 5.

<sup>81</sup> Por. T. Kaszuba, *Semenunki koncepcja*, dz. cyt., s. 53. W przypisie odwołanie do: P. Semenenko, *Organon* (I), dz. cyt., s. 64; Tenże, *Proemium*, dz. cyt., s. 19.

<sup>82</sup> „(...) non materiam itaque illius inesse; sed potius id quod vocare possumus formam, seu potius modum illius inesse, scilicet legem, qua vivit et sub qua nobis se manifestat. (...) Hac lege bene cognita, cognoscer eetiam poterimus, certissima, licet indirecta ratione, quid sentiendum sit de identitate vel non identitate idearum ac rerum, cogitationis ac existentiae”, P. Semenenko, *Organon*, dz. cyt., s. 40, tłum. własne JP. W. Kwiatkowski dodaje w tym kontekście uwagę, że „Forma ta i prawo, podpadające bezpośrednio pod naszą obserwację, może być pewne i jasne, podczas gdy materia i treść poznania naszego może słusznie podpadać wątpliwościom co do swego pochodzenia i istoty”. W. Kwiatkowski, *Święty Tomasz i scholastyka*, dz. cyt., s. 133.

sownicy. Wymienionym częściom mowy odpowiadają części zawartości umysłu. Część materialną stanowią idee wyrażone rzeczownikami, część formalną – idee wyrażone przymiotnikami, a część modalną – idee wyrażone czasownikami. Część materialną nazywa Semenenko „jestestwem” (*ens*), a część formalną – „formą” (*forma*). „W ten sposób jestestwo będzie oznaczać to, o czym orzeka się formę; forma natomiast będzie stała tym, co orzeka się o jakimś jestestwie”<sup>83</sup>. Jestestwo i forma wzięte razem tworzą część realną zawartości umysłu. Część modalną stanowią idee wyrażone czasownikami, oznaczające sposoby (*modi*), w jakie byty i formy wzajemnie do siebie należą<sup>84</sup>. Ponieważ każdy czasownik może być wyrażony w formie złożenia słowa „być” i imiesłowu przymiotnikowego (np. kocham – jestem kochający), słowo „być” (*esse*) jest jego najistotniejszą częścią i „wyraża sposób absolutny, w jaki forma, czyli przymiot (...) orzeka się o jestestwie (*ens*). Wszystkie inne sposoby są względne, szczegółowe, warunkowe”<sup>85</sup>.

W podsumowaniu Semenenko stwierdza, że „mamy te trzy” [składniki idei –pojęć i mowy]:

- 1) jestestwo – rzeczowniki,
- 2) forma – przymiotniki,
- 3) stosunek, czyli sposób – czasownik „być”<sup>86</sup>.

W ten sposób na drodze spekulacji semantycznej dochodzi do wyróżnienia w pojęciach i mowie tych samych trzech „momentów”, które w *Logice* wyróżnił w afirmacji<sup>87</sup>. Widoczna jest jednak różnica w określeniu trzeciego z owych momentów. W *Logice* była to właściwość-istnienie, a w *Organonie* jest to stosunek, czyli sposób. Z kolei w *Kluczu do filozofii* będzie to jedno-siła, ponieważ „jedno jest siłą, którą myśl myśli”<sup>88</sup> – siłą, która „daje ruch, daje byt, życie, znaczenie, uważany w rzeczach – rzeczom, [a] (...) uważany w myślach – myślom”<sup>89</sup>. Różnic tych o. Piotr nie tłumaczy, dając do zrozumienia, że terminy określające trzeci z momentów oznaczają ten sam składnik ujmowany w różnych kontekstach rzeczowych. Wydaje się to świadczyć o ciągłym poszukiwaniu przez niego jakiegoś doskonalszego, ogólniejszego terminu, który objąłby zakres znaczeniowy wyżej wymienionych.

<sup>83</sup> „Hoc modo Ens significabit id, de quo aliqua Forma praedicatur; Forma vero erit constanter id, quod de aliquo Ente praedicatur”, P. Semenenko, *Organon*, Prolegomena 7, dz. cyt., s. 41, tłum. własne JP.

<sup>84</sup> „Pars modalis inesse mentis sunt illae ideae omnes, quae in sermone verbis exprimuntur. Et certe verba in sermone eas exprimunt ideas, quae modos representant quibus entia et formae ad se invicem se habeant”. Tamże. Tłum. własne JP.

<sup>85</sup> W. Kwiatkowski, *Święty Tomasz i scholastyka*, dz. cyt., s. 134.

<sup>86</sup> „Habemus nunc itaque tria: 1/ Ens (subiectiva) 2/ Forma (adiectiva) 3/ Relatio seu modus (verbum esse)”, P. Semenenko, *Organon* 9.1, dz. cyt., s. 44-45.

<sup>87</sup> Tenże, *Logika* I, 17, dz. cyt., s. 18-19.

<sup>88</sup> Tenże, *Klucz do filozofii* 12, 21, w: T. Kaszuba, *Semenenki koncepcja*, dz. cyt., s. 158.

<sup>89</sup> Tamże.

## 4.2. Prawa umysłu

Badając relacje zachodzące między składnikami myśli, dąży Semenenko do określenia rządzących nimi praw, które umożliwią określenie prawa samego umysłu<sup>90</sup>. Dostrzega trzy Możliwe relacje: (1) relacja formy do jestestwa, (2) relacja jestestwa do formy, (3) relacja między formą a jestestwem<sup>91</sup>.

Między terminami relacji pojawia się w sposób konieczny ruch myśli: najpierw od formy do jestestwa, następnie od jestestwa do formy, a na koniec ruch równoważący. Wszystkimi trzema fazami tego ruchu rządzi prawo (Semenenko używa słowa „zakon”), które należy wyrazić za pomocą formuły zwanej myślą, czyli logiczną. Najpierw otrzymujemy trzy formuły względne:

- 1) Ruch formy do jestestwa opisuje zdanie: „forma powinna należeć do jestestwa”,
- 2) Ruch od jestestwa do formy opisuje zdanie: „Jestestwo powinno wydać formę”,

3) Ruch równoważący opisuje zdanie: „forma i jestestwo powinny być jedno”<sup>92</sup>.

Dwie pierwsze spośród nich pokrywają się z formułami znanymi już z *Logiki* („forma należy do bytu”, „byt jest przyczyną formy”), trzecia wydaje się różnić („byt uzyskuje formę”) ze względów wspomnianych wyżej. Wszystkie te trzy formuły względne sprowadzają się do jednej, ostatecznej, absolutnej formuły myślenia: „to, co jest, jest”. Poszczególne wyrazy odgrywają w niej rolę formy, jestestwa i zjednoczenia:

- 1) To = forma
- 2) co jest = jestestwo
- 3) jest = zjednoczenie.

Formuła absolutna jest „jednoznacząca” z każdą z formuł względnych, a formuły względne nie są „jednoznaczące” z sobą. „Tak zupełnie, jak w tajemnicy Trójcy Przenajświętszej – konkluduje Semenenko – każda Osoba jest jednym i tym samym z naturą, ale jedna Osoba z drugą nie są jedno i to samo jako osoby”<sup>93</sup>.

## 4.3. Zasady myślenia

Podstawowe zasady myślenia są – podobnie jak w przypadku formuł logicznych – trzy względne i jedna bezwzględna. Zasadami względnymi są:

- 1) zasada własnego (oryginalny pomysł i termin Semeneki),
- 2) zasada przyczyny,
- 3) zasada tożsamości.

<sup>90</sup> „Porro ad haec tria reducitur totus sermo, proindeque omnes ideae, proindeque totum inesse mentis. Si horum trium legam habebimus, habebimus etiam legem ipsius inesse mentis, ac eo ipso etiam mentis ipsius”. P. Semenenko, *Organon* 9.1, dz. cyt., s. 45, tłum. własne JP.

<sup>91</sup> Najważniejsza jest relacja trzecia, będąca „siedliskiem samego prawa, jego istotą, prawem samym (...) *Sedes ipsius legis, aut potius eius essentia, imo est ipsa lex*”, tamże, 9. 2, s. 45, tłum. własne JP.

<sup>92</sup> „1/Forma debet pertinere ad ens 2/Ens debet producere formam 3/Forma et ens debent esse unum”, tamże 15, 17, 19, s. 47.

<sup>93</sup> P. Semenenko, *Klucz do filozofii* 17, dz. cyt., w: T. Kaszuba, *Semenenki koncepcja*, dz. cyt., s. 162.

Zasadą bezwzględną jest zasada bytu<sup>94</sup>.

Zgodnie z zasadą własnego myśl może i musi osądzać, co do czego należy i co jest czego własnością. Bez niej nie da się zrozumieć formuły, że „forma powinna należeć do jestestwa”. Dzięki zasadzie przyczyny myśl pojmuję, że coś jednego sprawia coś drugiego i możemy zrozumieć formułę „jestestwo powinno wydać formę”. Zasada tożsamości to „pojęcie, w którym my coś jednego pojmujemy jako jedno i to samo z czymś drugim; a mianowicie, że forma i jestestwo stanowią jedną i tę samą rzecz, są jedno i to samo”<sup>95</sup>. Zasada bytu jest pojęciem, „w którym pojmujemy i myślimy, że coś jest. Można ją wyrazić: to, co jest, jest”<sup>96</sup>. Podobnie jak w przypadku formuł logicznych jest ona jedną zasadą bezwzględną w trzech zasadach względnych.

Z formuł i zasad wypływają metody myślenia – trzy „niższe”

- 1) wnioskowanie (*inductio*),
- 2) wywód (*deductio*),
- 3) zrównanie (*aequatio*)

i jedna najwyższa – zatwierdzenie (*affirmatio*).

Wprowadzając schemat i nazewnictwo różne od klasycznego, Semenenko dodatkowo je objaśnia. Wnioskowanie postępuje od skutków do przyczyny, z przejawów do źródła, z formy do jestestwa; zarówno w pojedynczym akcie myślenia, jak i w złożonym z wielu<sup>97</sup>. Dedukcja

wyprowadza skutki z przyczyny, ze źródła – przejawy, a z jestestwa – formę<sup>98</sup>. Zrównanie „naprzód wspólnie zestawia w jedno jestestwo i formę jakiegoś istnika i orzeka o ich podobieństwie lub niepodobieństwie, równości i jedności; ale potem rozmaite formy stawia jedno obok drugich i rozmaite jedno obok drugich jestestwa, i sądzi, i wyrokuje o ich podobieństwie lub niepodobieństwie, równości lub nierówności, jedności lub niejedności”<sup>99</sup>. Zatwierdzenie „wprost zatwierdza to, co powinno być zatwierdzonym, jakimkolwiek sposobem do tego się doszło. (...) Jak do zasady bytu przychodzimy przez wszystkie inne zasady, tak i przez wszystkie inne metody przychodzimy do metody zatwierdzenia; i odwrotnie – w każdej innej tę metodę powtarzamy”<sup>100</sup>.

Tak przedstawia się, w najważniejszych punktach, subiektywna część filozofii Semeneni, ujmująca rzeczywistość od strony myśli i języka. Jak wszyscy idealiści, tak również on musi odpowiedzieć na pytanie, czy bezpośrednio przedmiotom naszej świadomości odpowiada rzeczywistość zewnętrzna, a w przypadku udzielenia odpowiedzi pozytywnej – wskazać „pomost” łączący ludzkie wrażenia, uczucia i myśli z przedmiotem zewnętrznym. Ojciec Piotr „twierdzi słusznie, że zakonowi myślenia odpowiada i musi odpowiadać taki sam lub podobny zakon istnienia, ale twier-

<sup>94</sup> Tamże 18-22, 28-38, w: tamże, s. 163-165.

<sup>95</sup> Tamże.

<sup>96</sup> Tamże 25, 42, w: tamże, s. 166

<sup>97</sup> Tamże 27, 49, w: tamże, s. 168.

<sup>98</sup> Tamże 27, 50, w: tamże, s. 168-169.

<sup>99</sup> Tamże 28, 51, w: tamże, s. 169.

<sup>100</sup> Tamże 29, 52-53, w: tamże, s. 170.

dzenia tego bliżej nie udowadnia”, a odnośnie do wspomnianego pomostu „zda się, że miał inną odpowiedź na to ważne zapytanie, jak wskazują na to pewne jego wyrażenia, ale nie wypowiedział jej, bo chciał pewnie lepiej jeszcze w sobie ją przetrawić, zgłębić i uzasad-

nić, i dlatego zostawił to pytanie bez odpowiedzi”<sup>101</sup>. Tą odpowiedzią wydaje się metafizyczna koncepcja siły, która zapewnia Założycielowi Zmartwychwstańców ważne miejsce w historii filozofii dziewiętnastego stulecia.

## 5. Semenienki metafizyczna i epistemologiczna koncepcja siły

Ujęcie siły w *Organonie* ma charakter skrótowy, zapisany w postaci szeregu haseł, ze sporadycznymi odniesieniami do filozofii przyrody. Dotyczy ono głównie procesu poznania i rzeczywistości ducha i różni się istotnie od ujęcia dokonanego w *Somatologii*. Forma i jestestwo są tu połączone siłą – w pojęciu umysłową, a w rzeczy istotną – jednak, inaczej niż w *Somatologii* i *Kluczu do filozofii*<sup>102</sup>, siła umysłowa „nie może już być nazwana składnikiem, lecz jest raczej przyczyną pojęć”<sup>103</sup>, a siła istotna „także jest przy-

czyną rzeczy i składnikiem i nie może być nazwana”<sup>104</sup>. Wydaje się, że pod wpływem nowych przemyśleń Semenienko gotów jest rozstać się nawet z aprioryzmem trójkowym, stwierdzając, że „cztery rzeczy w ogóle trzeba rozróżnić w każdej rzeczy i pojęciu: dwa składniki (1) forma i (2) jestestwo (*ens*), następnie (3) siła czy to umysłowa, czy istotna, przez którą dokonuje się połączenie składników, (4) sama złożoność, czy to rzecz, czy to idea”<sup>105</sup>.

### 5.1. Siła idealna i siła realna

Siła idealna, czyniąca idee, i siła realna, czyniąca rzeczy, „tkwią” w sile wyższej wspólnej niczym jej awers i rewers<sup>106</sup>. Si-

ła wyższa gwarantuje zgodność ich działań. Jest ona postawiona w środku między absolutną siłą Bożą a stworzoną

<sup>101</sup> W. Kwiatkowski, *Święty Tomasz i scholastyka*, dz. cyt., s. 196-197.

<sup>102</sup> Por. P. Semenienko, *Klucz do filozofii* 12, 21, w: T. Kaszuba, *Semenienki koncepcja*, dz. cyt. s. 158.

<sup>103</sup> „(...) haec non potest iam dici elementum”. Por. P. Semenienko, *Organon* 34, dz. cyt., s. 54, tłum. własne JP.

<sup>104</sup> „(...) haec etiam est causa existentiae rei, et elementum nequid vocari”, por. tamże, tłum. własne JP.

<sup>105</sup> Por. tamże; por. W. Kwiatkowski, *Święty Tomasz i scholastyka*, s. 177.

<sup>106</sup> „1. Vires agentes (coecae). Duae vires evidenter ex dictis consequuntur, quarum altera ad ideas, altera ad res referenda erit. (...) Erunt itaque: 1/ Vis idealis, (...); 2/ Vis realis(...); 3/ Vis superior communis, in qua illae priores radicanur, et non sunt nisi duae frontes (pars adversa et aversa) eiusdem. Nam nisi esset haec vis communis superior, illae priores vires independentes a se invicem essent, et tum unaquaeque independenter ageret; (...). Sed haec vis est in medio constituta: hinc inter vim absolutum divinam, inde inter vim liberam creatam. (...) Duae omnino; absoluta et creata. Sed utraque suo modo independens (in se subsistens, ex se agens). 1/ Absoluta, quae est Deus.

siłą ludzką względnie anielską. Siła idealna i realna są siłami czynnymi, ślepy, siła duchowa absolutna i stworzona są siłami istniejącymi, jako same z siebie, i wolnymi. Siłę duchową absolutną utożsamia Semenenko z Bogiem i stwierdza, że jest ona troista, ponieważ tą siłą jest zarówno jestestwo, jak i forma oraz ich jedność.

Siła idealna, która z kolei zostaje przez o. Piotra utożsamiona z umysłem czynnym, działa w umyśle. Ponieważ jestestwo i forma są względem niej bierne, więc ich miejscem jest umysł bierny. Ma on trzy „momenty”: (1) miejsce form, połączone z wyobraźnią, (2) ja pojmujące i (3) rozum, czyli umysł bierny w ruchu wywoływanym przez siłę. Czwarty moment, zwany inteligencją lub umysłem nabytym, czyli to, co zostaje nabyte [w procesie poznania], jest tym samym z ja pojmującym. Sposób działania siły idealnej jest taki, jaki został opisany w *Logice i Kluczu do filozofii*: od formy do

jestestwa, od jestestwa do formy, a równocześnie z zewnątrz i z wewnątrz do jednego środka<sup>107</sup>.

Siła realna działa w naturze. „Bierze jestestwo postawione w nicości mocą twórczą Boga” i łączy je z formą. Formę tę przyswaja z materii lub „jakby materii”<sup>108</sup> (w *Somatologii* sama tworzy formę z pierwotnych własności). Ożywia i porusza jestestwo-punkt, by sobie przyswoił materię, a materię – by była przyciągnięta i połączona z owym punktem. „Czyni jestestwo czynnym tą czynnością udzieloną, która działa pod ciągłym działaniem owej siły. Ten ruch, udzielony przez siłę działającą jestestwu, aby się rozwinęło w formę, może być nazwany energią, która jest trzecim momentem rzeczy”<sup>109</sup>. Sposób działania siły realnej jest przeciwny do sposobu działania siły idealnej: najpierw od jestestwa do formy, następnie od formy do jestestwa, a na koniec równocześnie ze swego środka<sup>110</sup>.

---

Sed trina: a) ipsum Ens est Vis (...). b) ipsa Forma est Vis (...). c) Unum eorum est etiam Vis (...) 2/ Creata, quae est Spiritus (angelus) vel homo”, P. Semenenko, *Organon* 35, dz. cyt., s. 54, tłum. własne JP.

<sup>107</sup> „Sed cum agat inter duos terminos (formam et ens), hinc in ipso intellectu debet esse locus horum terminorum. Et cum termini illi sint, relate ad vim, ex natura sua passivi (cum ipsi sint circa quod actio huius vis exerceatur), etiam illa pars intellectus quae locus est istorum terminorum passiva erit ex natura sua. Hic est ita a Scholastica vocatus: Intellectus passibilis. Sed (...) erunt momenta eius: 1/ Locus formarum, (...). 2/ To Ego intelligens, 3/ Ratio(...) 4/ Intelligentia (...). Est autem modus agendi eius idem, qui in lege cogitandi observatus est. 1/ Ab extra ad intra (a forma ad ens). 2/ Ab intra ad extra (ab ente ad formam). 3/ Simultaneus et ab extra et ab intra ad unum medium”. Por. tamże 37-38. Tłum. własne JP.

<sup>108</sup> „Ens sumit positum in nihilo, a virtute creatrice Dei. Formam cum qua hoc ens coniungit (...), sumit ex materia vel quasi materia”, tamże 39, s. 56, tłum. własne JP. Semenenko nie tłumaczy bliżej, co rozumie przez „jakby materię”.

<sup>109</sup> „Dicenda ergo est, haec vis ex suo centro efficere centrum correspondens in illo ente, et ex passivo efficere activum actione illa communicata et quae agit sub continua motione vis illius. Hic motus communicatus a vi agente enti, ut evolvat se in formam, dici potest (...) Energia, quod est tertium momentum rei”, por. tamże, tłum. własne JP.

<sup>110</sup> „Modus agendi huius vis est oppositus illi priori. Scilicet ei, quo agit vis idealis. Namque agit:



## 5.2. Rola wyobraźni

Obie omawiane siły – realna i idealna – wzajemnie działają na siebie. Siła realna działa przez formy rzeczy na zewnątrz. Te formy działają na wyobraźnię bytu zmysłowego lub umysłowego. W wyobraźni bytu zmysłowego „siła działająca realna osiąga prawie swoją idealność (a jednak wcale nie staje się idealną)”, natomiast wyobraźnia bytu umysłowego „staje się środkiem, przez który siła realna działa na siłę idealną”<sup>111</sup>. Siła realna tworzy w wyobraźni formy wyobrażeń rzeczy i czynności, i porusza je tak samo, jak porusza formy rzeczy i czynności w naturze: „ponieważ jednak część owa wyobrazeniowa jest prawie idealna, brana jest przez siłę idealną jakoby materia jej czynności”<sup>112</sup>.

Działanie siły idealnej na realną również zachodzi przez wyobraźnię. „Wyobraźnia nasza, poruszona przez umysł (i wtenczas na sposób rozumny, inaczej na sposób ślepy) działa na środek, w którym siła realna się objawia i w którym działa przez formy rzeczy, mianowicie na światło, w którym znajdują się

wszystkie formy rzeczy”<sup>113</sup>. Jeżeli wyobraźnia działa ślepo, to zmienia tylko światło, natomiast jeżeli rozumnie i dobrowolnie, to prawdopodobnie może zmieniać formy rzeczy przyjęte przez światło, działając w ten sposób na siłę realną.

Wyobraźnia jest więc tym środkiem, przez który dokonuje się wzajemne oddziaływanie na siebie siły realnej i idealnej, a tym samym jest poszukiwanym przez idealistów mostem łączącym pojęcia z rzeczami. Działanie siły realnej łączy z wyobraźnią światło [widoczne dla oczu], albowiem „światło odnosi formy rzeczy do wyobraźni, a wyobraźnia w świetle i przez światło je pojmuje”<sup>114</sup>. Natomiast światło umysłu, istniejące w wyobraźni, odnosi do umysłu formy otrzymane przez wyobraźnię.

Zapewne bowiem formy rzeczy w wyobraźni złożone, otoczone są pewnego rodzaju światłem, w którym wewnątrz mogą być widziane nawet przez taki podmiot wyobrażający, który nie jest obdarzony rozumem. (...) Tak więc wyobraź-

---

1/ ab intra ad extra (ab ente ad formam). (...) 2/ ab extra ad intra (a forma ad ens). (...) 3/ simultanee agit ex suo centro et constituit rem (compositum ex ente et forma) in eius centro”, por. tamże 40, tłum. własne JP.

<sup>111</sup> „Imaginatio coniuncta cum intellectu fit medium, per quod vis realis agit in idealem”, tamże 41, tłum. własne JP.

<sup>112</sup> „(...) attamen pars illa imaginaria, cum sit quasi idealis, sumitur a vi ideali tanquam materia eius operationis”, por. tamże, s. 57, tłum. własne JP.

<sup>113</sup> „Imaginatio nostra, mota ab intellectu (et tunc rationaliter, alioqui coeco modo) agit in medium, in quo vis realis manifestatur, et in quo agit per formas rerum, scilicet in lucem seu lumen, in quo continentur omnes formae rerum”, tamże 42, tłum. własne JP.

<sup>114</sup> „Imaginatio est veluti pons illi abyssu iniectus quod duo hyatu res ab ideis separat. (...) Iam vero apparet id, quod coniungit formas rerum (per formas autem rerum agit vis realis ad extra), proindeque id quod coniungit actionem vis realis cum imaginatione esse lumen. Nam lumen formas rerum refert ad imaginationem, et imaginatio in lumine et per lumen (?) eas apprehendit”, tamże 43, s. 58. Znak zapytania w cytacie pochodzi z oryginału. Tłum. własne JP.

nia cieszy się swoim światłem, ale światło to w stworzeniach nierozumnych do niczego innego nie służy, jak tylko aby podmiot pobudzało do czynów tego samego rodzaju: w istotach zaś rozumnych służy jeszcze do tego, aby umysł bierny te same formy oglądał i z nich materię do swoich pojęć czerpał<sup>115</sup>.

Światło idealne tym się różni od realnego, że umysł widzi w nim formy dosko-

nałe, a przez porównanie widzi niedoskonałości form przedstawionych z zewnątrz przez wyobraźnię. Oprócz oświetlania form „na zewnątrz”, umysł oświetla również ich łączenie się z jestestwami „wewnątrz”, dzięki czemu tworzą się pojęcia. Jest to proces analogiczny do działania siły realnej na wyobraźnię poprzez formy<sup>116</sup>.

### 5.3. Siła centralna

Z istnienia dwóch sił – realnej i idealnej – wnioskuje Semenenko o konieczności istnienia siły centralnej, która zapewnia zgodność ich działania. Z jednej strony tkwi ona w Bogu jako sile sił, a z drugiej jednoczy siłę idealną z siłą realną<sup>117</sup>. Tkwienie w Bogu polega na tym, że „Bóg bezustannie ogarnia, dotyka i porusza z wewnątrz ów punkt, który prze-

ba uważać za centrum tej siły, i z którego stosownie do ruchu przez Boga sobie udzielonego ta siła potem sama na zewnątrz działa”<sup>118</sup>. Jednoczenie siły idealnej, rozumianej jako siła-jestestwo, z siłą realną, rozumianą jako siła-forma, sprawia, że po dołączeniu do tych dwóch składników siły centralnej ze swoją energią (*cum sua energia*) powstaje „intelligen-

<sup>115</sup> Tamże. Tłum. W. Kwiatkowski, *Święty Tomasz i scholastyka*, dz. cyt., s. 185.

<sup>116</sup> „Vis illa idealis illuminat intellectum passibilem. Primus character huius illuminationis est quod intellectus videat formas repraesentatas ab extra per imaginationem, non in lumine imaginationis (in quo sunt tales, quales in se ipsis, saepe imperfectae, mancae, vitiatas), sed videt eas in alio lumine in quo semper sunt perfectae et perfectissimae, licet per comparisonem videat etiam illas formas vitiatas atque imperfectas, et videat insuper in quo sit imperfectio earum, in quo maxime apparet ille idealis character luminis huius, eiusque differentia a lumine reali. In intellectu itaque est suum lumen; primum ad extra, quod illuminat formas et lumen reale imaginationis sublimiori lumine perficit; [Secundum] ad intra, quoad ipsam coniunctione cum entibus, i.e. quod ad ipsas ideas efficiendas. Eodem nempe modo se habet quo et lumen reale seu vis, quod agit in rebus et constituit res, agit per formas in imaginationem, et constituit imagines rerum”, tamże 44, s. 59, tłum. własne JP.

<sup>117</sup> „Eo ipso quod existant duae vires nobis pervie ac evidentes, vis idealis et vis realis, necessario concludendum est ad existentiam vis illius centralis sive mediae. (...) Ex una parte locus in quo radicatur est Deus (...). Radicatur enim in Deo sicut in Vi virium. (...) Ex altra parte locus exterior huius vis non sunt neque res, neque ideae immediate in se consideratae, bene vero sunt vires illae, quae et in rebus et in ideis agunt, duae nempe illae de quibus sermo nobis fuit: vis idealis et vis realis”, tamże 46-49, s. 59-61, tłum. własne JP.

<sup>118</sup> „Deus incessanter contineat et tangat et moveat ab intra illud punctum, quod huius vis velut centrum considerandum est, et ex quo iuxta motum a Deo sibi communicatum haec vis deinde ipsa ad extra agat”, tamże 49, s. 61, tłum. własne JP.

cja i natura typiczna równocześnie, świat rozumny i racja świata, mądrość stworzona<sup>119</sup>.

W środku siły centralnej mają być zawarte „idee boskie, o ile na zewnątrz mają być objawione”<sup>120</sup>, czyli typy pojęć

udzielane sile idealnej i wzory rzeczy udzielane sile realnej.

Na tym kończy się *Organon*, stanowiący zwieńczenie systemu księdza Piotra Semenienki.

## Zakończenie

Przedstawiony, z konieczności skrótowy, opis najważniejszych koncepcji filozoficznych Założyciela Zmartwychwstańców ukazuje go jako uczonego, który śmiało podjął wyzwanie stojące przed nauką, chrześcijańską filozofią jego czasów: wyzwanie stworzenia systemu, który przywróciłby jej przewodnictwo intelektualne w świecie. Mimo że zrealizował swoje zamierzenie tylko częściowo, pozostawił pisma, z których wyłania się nowy, jednolity, oryginalny system myśli. Jak sugeruje ks. Tadeusz Kaszuba, wybitny znawca jego twórczości filozoficznej, „Piotr Semenenko spełniłby w historii filozofii analogiczną rolę co św. Augustyn i św. Tomasz z tą różnicą, że wielkim filozoficznym pojmowaniem świata, które w świetle wiary poddał rewizji, była filozofia nowożytna”<sup>121</sup>. Potwierdza tę opinię *Logika* – pierwsza część trzytomowego opracowania, mającego objąć ponadto metafizykę i etykę – która dowodnie świadczy,

że Założyciel Zmartwychwstańców zamierzał stworzyć całościowe, systematyczne, filozoficzne ujęcie rzeczywistości<sup>122</sup>.

Semenenko z jednej strony dostosowuje strukturę i metodę swojego systemu do paradygmatu nowożytnego, z drugiej wprowadza do niego niespotykaną wcześniej metafizyczną koncepcję troistości bytu, posługującą się pojęciami przejętymi z tradycji arystotelesowsko-tomistycznej, ale oznaczającymi nowe treści, zwłaszcza pojęciem formy oraz pojęciem siły, wyabstrahowanym z nowego obrazu świata nauk przyrodniczych. Tym samym filozofia Semenienki zalicza się do nurtu „korespondującego z naukami szczegółowymi”, co nadaje jej szczególną wartość. Jej fragmenty, dotyczące materii, siły, energii, atomów, molekuł, pierwiastków, ciał prostych i złożonych itd. stanowią oryginalny wkład w rozwój filozofii przyrody, a teoria wyobraźni, jako pomost

<sup>119</sup> Hinc elementa sunt: 1/ vis idealis, tanquam (vis) ens; 2/ vis realis, tanquam (vis) forma. Accedit: 3/ vis centralis cum sua energia. Indequ oritur: 4/ intelligentia et natura typica una simul, mundus rationalis et ratio mundi, sapientia creata. Tamże. Tłum. własne JP.

<sup>120</sup> „Ex suo centro in quo depositi sunt omnes typi (ideae divinae in quantum ad extra manifestandae) communicat vi ideali typos idearum, et vi reali typos rerum”, tamże 50, tłum. własne JP.

<sup>121</sup> T. Kaszuba, *Zasadność trójpodziału bytu w filozofii księdza Piotra Semenienki CR*, Lublin 1963, s. 63.

<sup>122</sup> Por. T. Kaszuba, *Wstęp*, w: P. Semenenko, *Logika*, Kraków 2004, s. VIII.

łączący świat idei ze światem rzeczy, oryginalny wkład w rozwój teorii poznania i metafizyki. Znaczenie tego aspektu twórczości Ojca Założyciela dostrzegł ks. W. Kwiatkowski, pisząc: „W czym głównie upatruje O. Semenenko to uzupełnienie, udoskonalenie systemu tomistycznego? W tym, co nas głównie uderza w dzisiejszej nauce, a czego brak we filozofii scholastycznej, a tym jest «siła», o której nauka nowoczesna tyle rozprawia, której zastosowanie i niezliczone pożytki spotykamy na każdym prawie kroku, czy to w dziedzinie elektryczności, radio-aktywizmu, magnetyzmu, światła, ciepła, pary itp”<sup>123</sup>. Niestety, pozostął ze swoim spostrzeżeniem odosobniony, o czym świadczą jego dalsze słowa: „Co za rażąca anomalia! Tyle się mówi i pisze w dzisiejszej nauce o tych rozmaitych formach i przejawach oraz skutkach siły, a jednak we filozofii scholastycznej cicho i głucho o tak ważnym czynniku wszechrzeczy. Słowem panuje jednostronność, a raczej dualizm w scholastyce między materią i formą, między potencją (możliwością) i aktem, między istotą (substancją) i jej przypadłościami, a nie ma miejsca na tak ważny element jak siła (...) Jednym słowem, podczas gdy scholastyka dzisiejsza zadawała się wszędzie dualizmem, O. Semenenko wprowadza trzeci czynnik obok tych dwóch uznanych...”<sup>124</sup>.

Balastem ciężącym na rozumowaniu Semeneki okazuje się aprioryczny schemat „trójkowości”, który skutkuje spekulacją ukierunkowaną na wyszukiwanie elementów „pasujących” do z góry założonej troistej struktury bytu i zniekształca postrzeganie rzeczywistego porządku natury. Ten schemat każe mu odrzucić opinię fizyków, według której atomy stanowią *centres de force*<sup>125</sup>, a zamiast niej przyjąć na drodze spekulacji twierdzenie, że siła ma swój środek, z którego działa<sup>126</sup>. Wskutek tego treść największego *novum* jego systemu – koncepcja wewnętrznego dynamicznego wymiaru bytu – staje się zarazem tego systemu „grzechem pierworodnym”. Rolę źródła ruchu przejmuje siła, która poprzez siły coraz wyższych stopni otrzymuje ostatecznie swój ruch od Boga. Rewolucja metafizyczna dokonana przez Semenenkę okazuje się wskutek tego znacznie mniej radykalna, niż może i powinna być: zostaje utrzymana w mocy zasada *quidquid movetur, ab alio movetur* i źródłem ruchu w świecie pozostaje nadal Pierwszy Poruszyciel – wszystko to w sytuacji, gdy marksiści już wówczas uznają, że „materia bez ruchu jest nie do pomyślenia”<sup>127</sup>. Nie zmienia to faktu, że sama koncepcja dynamicznego wymiaru wewnątrz bytu jest trafna i stanowi niekwestionowane osiągnięcie polskiego filozofa. Dwa pokolenia później au-

<sup>123</sup> W. Kwiatkowski, *Święty Tomasz i scholastyka*, dz. cyt., s. 6.

<sup>124</sup> Tamże, s. 7.

<sup>125</sup> Por. s. 9, przypis 85.

<sup>126</sup> Por. tamże, przypis 86.

<sup>127</sup> F. Engels, *Grundformen der Bewegung*, artykuł napisany w 1880 lub 1881 r., w: *Dialektik der Natur*, 1873-1883, pierwsze wydanie po niemiecku i rosyjsku: Archiw K. Marksa i F. Engelsa. Kniaga wtoraja. Moskau – Leningrad 1925. Tekst oryginalny wg *Karl Marx/ Friedrich Engels – Werke*, 20, Berlin-DDR 1962, s. 355.

striacki filozof Albert Mitterer, idący tą samą drogą myślenia, opracuje koncepcję ruchu konstytutywnego<sup>128</sup>, a w połowie dwudziestego wieku polski filozof ks. Tadeusz Wojciechowski sformułuje filozoficzne pojęcie aktu cząstkowego<sup>129</sup>, tworząc zaczątek nowej metafizyki. Dokonania te wydają się mieć szczególne znaczenie w naszych czasach, w sytuacji głębokiego załamania się popularności

filozofii Teilharda de Chardina, która po II Soborze Watykańskim miała zastąpić tomizm w roli podstawy teologii Kościoła katolickiego. Wydaje się, że obecny kryzys „filozofii pierwszej” każe na nowo podjąć wyzwanie, któremu próbował sprostać półtora wieku temu ks. Piotr Semenenko – wyzwanie opracowania filozofii opartej na mocnej podstawie współczesnych nauk przyrodniczych.

---

<sup>128</sup> A. Mitterer, *Konstitutionelle Bewegung*, „Wissenschaft und Weltbild” 7 (1954) 7/8 (1.7.-1.8.), s. 241-250.

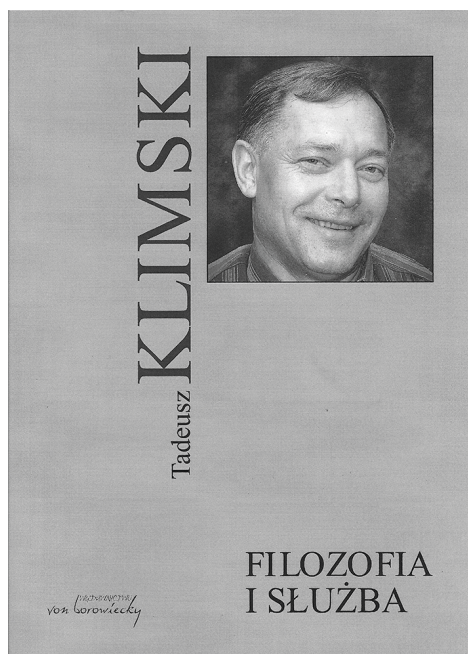
<sup>129</sup> T. Wojciechowski, *Krytyka kinetycznego dowodu istnienia Boga i rozszerzenie teorii aktu i możliwości*, „Polonia Sacra” (1952) 5, s. 306-319.

## Piotr Semenenko's Attempt of Renewing of Classical Philosophy

**Keywords:** Semenenko, philosophy, act, potency, force

Father Piotr Semenenko (1814-1886), one of the founders of Collegium Resurrectionum – the catholic order originally serving Polish migrants and refugees – created a unique philosophical system meant to reunite classical philosophy and the modern one on the ground of the contemporary natural science. The central point of his theory is the concept of force grasped as the third metaphysical element of being along with the tradi-

tional act and potency. The article portrays the scholar himself and presents the main accomplishments of his thought – the actualization of classical scholasticism and natural science as well as the rectification of modern philosophy. Further, there is also an outline given of his philosophical system, notably on the topic of the metaphysical and epistemological conception of force.



*Filozofia i służba.  
Wokół myśli Tadeusza Klimskiego*

Red. Artur Andrzejuk

Warszawa 2014

*Filozofia i służba* to książka poświęcona prof. Tadeuszowi Klimskiemu (1948-2013). Autorzy omawiają w niej jego badania i poglądy naukowe. Książka zbudowana została według chronologii zainteresowań i prac naukowych prof. Klimskiego. Najpierw więc jest to psychologia, ale o wi-docznym już „nachyleniu” w kierunku antropologii filozoficznej. Od początku pracy naukowej pojawia się również aktywność publicystyczna w pewnej charakterystycznej dla T. Klimskiego perspektywie — jest nią podejmowanie i ukazywanie zagadnień antropologicznych, społecznych, a nawet politycznych w horyzoncie ujęcia człowieka jako osoby, czyli bytu rozumnego i wolnego. Tej personalistycznej perspektywie ujmowania wszelkich zagadnień dotyczących człowieka pozostał wierny do końca; w zmieniającym się otoczeniu społecznym, politycznym, instytucjonalnym niezmiennie głosił prymat osoby i konieczność rozpatrywania wszelkich tematów antropologicznych w kon-tekście teorii osoby.

Wydawnictwo von borowiecky - [www.vb.com.pl](http://www.vb.com.pl)